

TYGODNIK SANOCKI

http://www.tygodnik.wsanok.pl/

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 11 (592)

14 MARCA 2003 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%



LEŻĄCY ŚNIEG POZWALA ZOBACZYĆ, KTÓRE OBIEKTY SKANSENU W NASZYM SPOŁECZEŃSTWIE BUDZĄ NAJWIĘKSZE ZAINTERESOWANIE

Pod patronatem premiera

Wpływ rozszerzenia Unii Europejskiej na funkcjonowanie przygranicznych obszarów Polski i Ukrainy to tytuł międzynarodowej konferencji, która wczoraj rozpoczęła się w Klubie Górnika. Jej organizatorem jest Fundacja Karpacka, a honorowym patronem premier Leszek Miller.

W przygranicznym szczycie uczestniczą m.in. parlamentarzyści, przedstawiciele Komitetu Integracji Europejskiej, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, reprezentanci wyższych uczelni oraz instytucji okołobiznesowych z Polski i Ukrainy.

Zofia Kordela-Borczyk – dyrektor wykonawczy Fundacji Karpackiej – podkreśla, że główny cel dwudniowego spotkania w Sanoku stanowi uzyskanie odpowiedzi na pytanie, co już zrobiono i co należałoby jeszcze zrobić, aby przygraniczne obszary Polski i Ukrainy jak najwięcej skorzystały na rozszerzeniu Unii Europejskiej i zacieśniły obustronne kontakty. Omawiane będą również tematy dotyczące szans Ukrainy na wejście do UE, przemieszczania się ludności oraz rządowych planów w zakresie współpracy gospodarczej z Ukrainą.

Więcej szczegółów w następnym TS.

Absolwent o Unii

W marcu rozpoczęły działalność Miejskie i Gminne Ośrodki Informacji Europejskiej. Mają przybliżać obywatelom problematykę związaną z naszym członkostwem w UE, warunkami akcesji i zachęcać do wzięcia udziału w unijnym referendum. W roli konsultantów zatrudniono bezrobotnych absolwentów wyższych uczelni. Ośrodki mają funkcjonować do 30 czerwca, chyba że samorządy znajdą pieniądze na ich dalsze utrzymanie.

Centra informacyjne powstały w ramach projektu „Moja gmina w Unii Europejskiej”, będącego elementem programu „Pierwsza praca”. Główna propaganda w mediach poprzedzająca ich utworzenie rozbudziła nadzieje bezrobotnych absolwentów na znalezienie atrakcyjnego zatrudnienia. Tymczasem okazało się, że wyselekcjonowani przez PUP-y kandydaci zostaną skierowani jedynie na 4-miesięczne staże, pozostając w rejestrach urzędów pracy jako bezrobotni. Stypendium – 498 zł brutto – zapewni im minister gospodarki, pracy i polityki społecznej. Niestety, niewielu ma szansę na stałe zatrudnienie, gdyż gminy nie mają pieniędzy na dodatkowe etaty. Zresztą samorządy z mieszanymi uczuciami przyjęły rządowy pomysł. Na gminy bowiem spadł obowiązek zorganizowania stanowiska pracy dla absolwenta: biurka i komputera z dostępem do Internetu. W Sanoku, z uwagi na szczupłość miejsca w Urzędzie Miasta, ośrodek ulokowano w siedzibie Regionalnej Izby Gospodarczej. – Uważamy, że to bardzo dobre miejsce, gdyż RIG jest instytucją odwiedzaną przez wiele osób; odbywają się tam też liczne szkolenia – zauważa Waldemar Och, sekretarz miasta. – Jeśli będą środki na kontynuowanie programu, na pewno przedłużymy umowę ze stażystami.

Osobną kwestią pozostaje, jak młodzi ludzie poradzą sobie z niełatwym zadaniem informowania o UE. Wszyscy, choć legitymują się wyższym wykształceniem humanistycznym lub ekonomicznym, przed podjęciem pracy konsultanta przeszli zaledwie 14-godzinne szkolenie. W najlepszej sytuacji są ci, którzy mają ukończone lub są w trakcie studiów podyplomowych z integracji europejskiej bądź kierunków podobnych. – Ściągamy mnóstwo informacji z Internetu, czytamy, studiuje dostępne broszury. Staramy się zbierać także najczęściej pojawiające się pytania – mówią Magdalena Klecha i Emilia Orlińska-Szlama, konsultantki MOIE w Sanoku. W jaki sposób mają zamiar docierać do społeczeństwa? – Zapraszamy do ośrodka na rozmowy indywidualne, oferujemy materiały informacyjne, a także planujemy cykle spotkań, m.in. w szkołach.

Do Unii na pewno znacznie trudniej będzie przekonywać konsultantom z gmin wiejskich, zwłaszcza że skutki integracji najboleśniej odczują rolnicy. Jakich argumentów użyją w rozmowie z nimi, jeśli w 2004 r. polscy gospodarze mogą liczyć na dopłatę w wysokości 32 euro na hektar, podczas gdy ich koledzy z Danii otrzymają 266 euro, a z Grecji 309? – Mamy świadomość, że będziemy musiały być naprawdę dobrze przygotowane do spotkań z mieszkańcami wsi. Zbieramy argumenty na „nie” od różnych osób i staramy się znaleźć na nie odpowiedzi – mówi Agata Wroniak z ośrodka informacyjnego w gminie Sanok. Spotkania z mieszkańcami planują także konsultanci z Zagórza. – Będziemy starali się dotrzeć przede wszystkim do sołtysów, przewodniczących rad osiedlowych, czyli do lokalnych liderów. Chcemy także spotkać się z młodzieżą gimnazjalną i rodzicami – deklaruje Monika Stach.

Na razie ośrodki odwiedzają głównie nauczyciele i uczniowie poszukujący materiałów o UE. Konsultanci spodziewają się, że prawdziwy ruch rozpocznie się, gdy ruszy kampania związana z referendum. (jz)



JOLANTA ZIOBRO

– Wierzymy, że sobie poradzimy – mówią konsultantki z MOIE w Sanoku. Emilia Orlińska-Szlama (po prawej) jest absolwentką krakowskiej AGH i robi studia podyplomowe o kierunku doradca europejski. Jej koleżanka, Magdalena Klecha, również ukończyła AGH.

Próba dojrzałości

Tegoroczni maturzyści mają już za sobą generalną próbę przed właściwym egzaminem dojrzałości – w dniach 6-7 marca większość sanockich szkół przeprowadziła próbne matury. Jedyną, która z nich zrezygnowała, było I Liceum Ogólnokształcące.

Próbne matury nie są obowiązkowe, decyzja o ich przeprowadzeniu należy do Rady Pedagogicznej. Ich organizatorem jest szkoła i ona też ponosi wszelkie związane z nimi koszty. Mimo że są one niemałe, większość placówek decyduje się na przeprowadzenie u siebie generalnej próby uważając, że dla uczniów stanowi ona ważny sprawdzian przed właściwym egzaminem. Daje bowiem nie tylko możliwość zweryfikowania swoich umiejętności, ale i oswojenia się z egzaminacyjną procedurą. Ze względu jednak na wysokie koszty – związane przede wszystkim z kserowaniem materiałów – oraz nieuniknioną dezorganizację normalnej pracy szkoły, niewiele placówek decyduje się na przeprowadzenie próbnych matur w pełnym zakresie i z dotrzymaniem wszystkich procedur. Do grona tych nielicznych należy Zespół Szkół Budowlanych.

– Od kilku lat przeprowadzamy u siebie próbne matury, zachowując wszelkie towarzyszące egzaminowi dojrzałości procedury, łącznie z kodowaniem prac. Robimy to dla dobra młodzieży. Jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że możemy na czas egzaminów wyłączyć jedno skrzydło budynku, co umożliwi jednocześnie prowadzenie normalnych zajęć lekcyjnych – mówi dyrektor Halina Konopka.

Większość szkół decyduje się jednak na wersję nieco zubożoną, rezygnując na przykład z niektórych przedmiotów (najczęściej języków obcych), sal gimnastycznych (egzamin odbywa się w salach lekcyjnych), czy dotrzymania wyznaczonego terminu.

– Chcąc przeprowadzić próbne matury w pełnym wymiarze, musielibyśmy zamknąć szkołę na dwa dni. Ustaliśmy, że egzaminy odbędą się w klasach, z zachowa-

niem wszystkich procedur i w czasie dogodnym dla nauczycieli – wyjaśnia Krzysztof Futyma, dyrektor Zespołu Szkół Technicznych.

– Ze względów oszczędnościowych zrezygnowaliśmy z biologii i języków obcych – najwięcej papieru na to idzie. Nauczyciele tych przedmiotów zadeklarowali, że przerobią tematy egzaminacyjne w czasie lekcji, dzieląc materiał na kilka części. Z geografii nie było wyjścia – po raz pierwszy pojawi się na maturze pisemnej, uznaliśmy więc, że dzieci powinny zobaczyć, jak to wygląda. Egzaminy przeprowadzone zostały w klasach i trwały nieco krócej, co pozwoliło nam przeżyć te dwa dni bez całkowitej dezorganizacji placówki. Ciekawostką było to, że próbny egzamin chciało u nas pisać kilku uczniów innej szkoły. Niestety, nie było takiej możliwości – wyjawia Marek Cycoń, dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego.

Jedyną sanocką szkołą, która nie przeprowadziła generalnej próby przed egzaminem dojrzałości, okazało się I Liceum Ogólnokształcące.

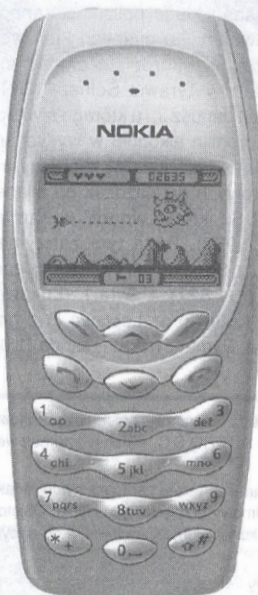
– Od dwóch lat nie robimy próbnych matur, bo to za dużo kosztuje. Nauczyciele, którzy uważają, że są one potrzebne, przeprowadzają je indywidualnie w ramach prowadzonych przez siebie zajęć. Co o tym myślą uczniowie? Nie dotarło do mnie, aby byli niezadowoleni. Nie słyszałem też o tym, aby chcieli pisać w innej szkole – wyjaśnia dyrektor Kazimierz Serbin.

Cóż, jak w wielu innych dziedzinach, tak i w oświacie pieniądze stanowią główny determinant podejmowanych decyzji. Pytanie, czy tak być powinno, jest czysto retorycznym.

Joanna Kozimor

Abonament
tylko

14⁹⁹ zł
18,20 zł z VAT



Nokia
3410

1 zł

1,22 zł z VAT

- WAP
- JAVA™ - wgranie programów i gier z sieci
- wiadomości obrazkowe

Kalkulator
w prezencie

Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży sieci Era.

F.H.U.

ETER

Autoryzowany
przedstawiciel

Sanok
ul. Jagiellońska 25
tel/fax:
(013) 46 412 02
e-mail:
etersanok@data.pl



Możesz więcej

Truskawiec blisko Sanoka

Na zaproszenie starosty sanockiego Bogdana Strusia we wtorek (11 bm.) gościła w Sanoku delegacja partnerskiego Truskawca (Ukraina), na czele z jego merem Lwem Hrycakiem. Towarzyszyli mu Jarosław Czystohorski – zastępca mera m.in. ds. kultury i spraw społecznych, Walery Czenczow – dyrektor sanatorium „Ojczyzna”, Anatolij Bondar – przedsiębiorca oraz Włodzimierz Lesik – dyrektor biura turystycznego „Karpaty”.

Głównym tematem spotkania w sanockim starostwie było ustalenie planów współpracy na najbliższy rok. Obie strony są zainteresowane wymianą doświadczeń w zakresie spraw samorządowych, gospodarki komunalnej, służby zdrowia, promocji turystycznej, inicjowaniu współpracy gospodarczej, kulturalnej i młodzieżowej. Do pierwszych kontaktów środowisk związanych z tymi dziedzinami dojdzie na przełomie maja i czerwca w Sanoku. Ustalono również, że

w jeszcze w tym roku oba samorzady podejmą współpracę w zakresie realizacji programów pomocowych dotyczących ochrony środowiska, spraw społecznych oraz współpracy młodzieżowej i kulturalnej.

Goście zwiedzili Muzeum Historyczne w Sanoku, gdzie ich największy podziw i zainteresowanie wzbudziła sanocka kolekcja ikon. Dla zachowania przynajmniej części tych wrażeń otrzymali pamiątkowy album *Zamek Królewski w Sanoku*. (pm)

Podczas pobytu w Sanoku delegacji z Truskawca przez cały czas towarzyszyli przedstawiciele sanockich władz samorządowych.



PIOTR MAZUR

Giełda Szkół Ponadgimnazjalnych

Quo vadis, gimnazjalisto?

Już niebawem tegoroczni absolwenci gimnazjów staną przed dylematem, jaką szkołę wybrać jako miejsce swego dalszego kształcenia. W dokonaniu wyboru pomoże im trwająca od 17 do 20 marca Giełda Szkół Ponadgimnazjalnych, którą tym razem postanowiono zorganizować w Klubie Górnika Naftowca (ul. Grzegorza 2).

Giełda Szkół Ponadgimnazjalnych jest kontynuacją swej poprzedniczki, znanej pod nazwą Giełdy zawodów. Skierowana do uczniów klas III gimnazjów, ich rodziców i opiekunów, umożliwi im zapoznanie się z ofertą poszczególnych placówek (działających na terenie powiatu sanockiego), zwłaszcza w zakresie prowadzonych przez nie kierunków kształcenia i specjalności, ale także warunków, wymagań, czy funkcjonujących w nich kół zainteresowań. Dane te będą również ogólnie dostępne w postaci przygotowanych przez szkoły informatorów.

Uroczyste otwarcie Giełdy nastąpi 17 marca (poniedziałek) o godz. 11.00. W dniu tym zarezerwowano specjalnie dla rodziców i opiekunów godziny popołudniowe – od 15.00 do 17.00 – umożliwiając im zapoznanie się z ofertą poszczególnych szkół. Choć Giełda skierowana jest głównie do gimnazjalistów powiatu sanockiego, mogą w niej także wziąć udział uczniowie spoza tego terenu, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (dnia i godziny) w sanockiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej – tel. (013) 463-16-71 – która wraz ze Starostwem Powiatowym i szkołami ponadgimnazjalnymi jest współorganizatorem imprezy.

/jot/

Życzliwy odzew

Członkowie zarządu i rady nadzorczej Fundacji Zdrowia „Szpital” prowadzą niezwykle aktywną kampanię społeczną na rzecz modernizacji sanockiego szpitala. Ich apele i próby trafiły do wszystkich firm i instytucji na terenie miasta oraz powiatu. – *Wszędzie spotykamy się z życzliwością i zrozumieniem – mówi Józef Baszak, jeden z założycieli fundacji, który odwiedził naszą redakcję z cegiełkami. – W wielu instytucjach pracownicy zadeklarowali comiesięczne wpłaty ze swoich poborów na rzecz szpitala. Cegiełki rozprowadzane są na wszystkich oddziałach, a także w przychodniach i wśród osób prywatnych. Ponadto fundacja przekazała do zakładów pracy listy zawierające wykaz potrzebnego placówce sprzętu i aparatury medycznej, proponując sfinansowanie ich zakupu, bądź przekazanie dowolnej kwoty z wygospodarowanego zysku. Liczymy, że w ten sposób uda nam się pozyskać chociaż niektóre rzeczy z tej długiej, bo liczącej aż trzy strony listy – podkreśla pan Baszak.*

Szczegółowa informacja na temat efektów zbiórki zostanie przekazana przez zarząd fundacji na początku kwietnia, po podsumowaniu pierwszego kwartału. (jz)



Takiemu kwestarzowi nie sposób odmówić, toteż zespół „TS” solidarnie wsparł ideę modernizacji sanockiego szpitala. Na zdjęciu pan Józef Baszak prezentuje oferowane przez fundację cegiełki, o nominalach 2 zł, 3 zł, 5 zł, 10 zł i 20 zł.

JOLANTA ZIOBRO

Pozostaną w pamięci

Krewnym, Przyjaciołom oraz Sąsiadom, którzy okazali dużo serca w czasie choroby oraz Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

śp. Stanisławy Paszkiewicz

serdeczne podziękowania
składa

Rodzina

Lekarzom, Pielęgniarkom oraz całemu Personelowi Oddziału Pulmonologicznego SPZOZ w Sanoku serdeczne podziękowania za troskliwą opiekę nad

śp. Stanisławą Paszkiewicz

składa

Rodzina

Osiem tysięcy dolarów

Projekt „Rewitalizacja”, złożony przez Urząd Miasta w konkursie „Innowacyjne praktyki samorządowe” – organizowanym przez Fundację Karpacką – otrzymał I miejsce i 8 tys. dolarów nagrody. Wśród propozycji zgłoszonych w polskiej części Euroregionu Karpackiego, projekt z Sanoka został oceniony przez międzynarodowe jury jako najlepszy. Dotyczy on odnowienia zespołu staromiejskiego ze szczególnym uwzględnieniem ul. 3 Maja oraz dalszych prac planowanych na Rynku. Przedstawiciele miasta zaprezentują nagrodzoną inicjatywę gościom ze wszystkich państw Euroregionu Karpackiego podczas kolejnego *Communal Expo*, który odbędzie się w maju tego roku w Rzeszowie (więcej o nagrodzonym projekcie – za tydzień).

(oprac. z)

Naciągacze

Rzecznik Podkarpackiej Regionalnej Kasy Chorych w Rzeszowie **Liliana Leniart**, przestrzega przed wpuszczaniem do mieszkań osób podających się za pracowników PRKCh: – *Otrzymaliśmy sygnały, że w niektórych miejscowościach województwa podkarpackiego do mieszkań, zwłaszcza starszych ludzi, pukają osoby podające się za pracowników Podkarpackiej Regionalnej Kasy Chorych w celu przeprowadzenia ankiety i zebrania informacji dotyczących zapomogi lub opieki medycznej. Chciałabym stanowczo podkreślić, że pracownicy kasy chorych nigdy nie praktykowali chodzenia do mieszkań i domów ubezpieczonych w celu przeprowadzania ankiet lub zbierania jakichkolwiek innych informacji. Pani rzecznik radzi, aby w razie pojawienia się takich osób powiadomić policję.* (jz)

Z pistoletem

Ósmego marca policjanci sanockiej KPP zatrzymali sprawców napadu na sklep *Zabka* przy ul. Dmowskiego, dokonanego 22 stycznia. W dniu tym do sklepu przy ul. Dmowskiego wszedł nieznany mężczyzna w kominarce na głowie, który – kierując w stronę głowy ekspedientki pistolet – zażądał wydania z kasy pieniędzy. W sklepie nie było nikogo innego i przestraszona sprzedawczyni wydała bandycie 420 złotych, zapakowanych – na jego żądanie – w reklamówkę. Przesłane natychmiast zbiegł z miejsca zdarzenia. W wyniku prowadzonych przez policję czynności ustalono sprawców napadu (okazało się, że było ich dwóch). Są to doskonale znani sanockim policjantom mieszkańcy Sanoka: 24-letni Daniel B. oraz rok starszy od niego Maciej R. Obaj – decyzją Sądu Rejonowego w Sanoku – zostali tymczasowo aresztowani na trzy miesiące. Odzyskano też użyty w czasie napadu broń, którą stanowił śrutowy pistolet przerobiony na naboje gazowe. /k/

MBP – „Herbatka literacka”

Dyskusja prawie narodowa pod flagą biało-czerwoną

Miejska Biblioteka Publiczna proponuje czytelnikom nowy cykl spotkań pod wspólnym tytułem „Herbatka literacka” – odpowiadając tym samym na zapotrzebowanie czytelników, którzy w szerszym gronie chcieliby porozmawiać o literaturze współczesnej, jej problemach, tematach czy bohaterach. Spotkania odbywać się będą w formie luźnej dyskusji, prowadzonej przez dra Tomasza Chomiszczaka. Tematem pierwszego będzie medialny hałas wokół książki Doroty Masłowskiej i jej „Wojny polsko-ruskiej pod flagą biało-czerwoną”. Wszystkich zainteresowanych wymianą poglądów, rozmową o książkach i życiu literackim zapraszamy do biblioteki 17 marca (poniedziałek) na godz. 18. Wstęp wolny. (as)

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Nieznany sprawca – wykorzystując chwilową nieuwagę sprzedawczynie sklepu mięsnego Beef-San przy ul. Grzegorza – ukradł (3 bm.) z kasy fiskalnej 1.200 złotych.

* Policjanci sanockiej KPP zatrzymali (4 bm.) na bazarze przy ul. Lipińskiego obywatelkę Ukrainy, która handlowała papierosami pozbawionymi polskich napisów i znaków akcyzy. Znalezione przy kobiecie 26 paczek papierosów zarekwirowano.

* Butelkę wódki oraz dwie butelki wina w kartonach o łącznej wartości 170 złotych przywłaszczył sobie złodziej, który włamał się (4/5 bm.) do sklepu spożywczego PSS Sanok przy ul. Jana Pawła II. Sprawca wszedł do środka po wybiuciu szyby w drzwiach wejściowych.

* Ósmego marca doszło do dwóch wypadków w centrum miasta. Na ul. Kościuszki kierujący daewoo lanosem 19-letni Marcin L. z Sanoka potrafił na przejściu dla pieszych mężczyznę, który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł po przewiezieniu do szpitala. Trafiła tam również – z otwartym złamaniem prawego podudzia – 15-letnia dziewczyna, która podczas przechodzenia przez jezdnię ul. Mickiewicza została potrącona przez renaulta megane, kierowanego przez 18-letniego Marka W. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

* Na 350 złotych oszacowano wartość roweru i kompletu płaskich kluczy, jakie zostały skradzione (9/10 bm.) z piwnicy bloku przy ul. Sikorskiego. Złodziej zerwał kłódkę zabezpieczającą drzwi.

Gmina Komańcza

* Poważnych obrażeń ciała – złamanie kręgosłupa i żeber oraz stłuczenia płuc – doznał mieszkaniec Czystogardu, który podczas wycinki na terenie Gimnazjum w Komańczy został przygnieciony (5 bm.) spadającym drzewem. Mężczyznę odwieziono do szpitala w Krośnie.

* Do kolejnego wypadku przy pracy doszło (6 bm.) w Bieszczadzkich Zakładach Przemysłu Drzewnego *Nowy Styl* w Rzepedzi. Pracującemu na stanowisku operatora suszarni mężczyźnie obsługiwana przez niego maszyna złamała rękę.

Gmina Zarszyn

* Kierujący volkswagenem 23-letni mieszkaniec powiatu sanockiego nie zachował należytej ostrożności i potrafił idącemu poboczem drogi (w tym samym kierunku) 48-letniego pieszego, którego odwieziono do szpitala ze złamaną prawą nogą. Do wypadku doszło (10 bm.) w Zboiskach.

W minionym tygodniu na drogach powiatu sanockiego policjanci sanockiej KPP ujawnili kilku pijanych kierowców. Niechlubnym rekordzistą okazał się – zatrzymany w Tyrawie Solnej – 36-letni rowerzysta Janusz J., u którego stwierdzono 3,78 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Niewiele mniej miał inny amator rowerowych przejażdżek po pijanemu – Paweł S., który „wpadł” w Tarnawie Dolnej (2,982). Poza tym zatrzymano: Artura Z. z Sanoka (ul. Wyspiańskiego) – fiat 126 p (1,827); Pawła I. (Łukowe) – ciągnik (1,638) oraz Lesława P. z gminy Sanok (ul. Rymanowska) – skoda (1,029).

TYGODNIK SANOCKI

http://www.tygodnik.wsanok.pl/
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobala. Redaguje zespół: Bartosz Błazewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Tomasz Kulpiński. Redaktor wydania: Joanna Kozimor. Przygotowanie wydania internetowego: INTERQ S.C. – Usługi Internetowe – Piotr Olechniewicz i Marcin Lewicki.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwartej strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

Rajcy miejscy uchwalili budżet miasta na bieżący rok. Po stronie dochodów ustalono kwotę ponad 51 milionów 210 tysięcy złotych, a po stronie wydatków 49 milionów 675 tysięcy złotych. Przy bardzo oszczędnej polityce tegoroczny budżet musi wystarczyć na najpotrzebniejsze zadania w zakresie realizowania polityki społeczno-gospodarczej grodu Grzegorza

Potrzeby większe niż możliwości

Nadwyżka dochodów nad wydatkami, co podkreślił Kazimierz Kot, skarbnik miasta, wyjaśniając na ostatniej (11 bm.) sesji rady miasta specyfikę pracy nad przygotowaniem projektu budżetu, wyniosła 1 milion 535 tysięcy złotych. – *Jeśli do tej sumy dodamy kredyty w wysokości 890 tysięcy złotych oraz nadwyżkę środków z ubiegłego roku w kwocie 230 tysięcy złotych, otrzymamy w rezultacie 2 miliony 655 tysięcy złotych – stwierdził skarbnik. – I ta kwota zostanie przeznaczona na spłatę kredytów inwestycyjnych zaciągniętych przez miasto w ubiegłych latach – poinformował.*

Kazimierz Kot przypomniał, że projekt budżetu miasta został przyjęty przez radę 15 listopada 2002 roku. Zauważył, że subwencja oświatowa, ogólnie rzecz biorąc, jest nieco wyższa niż przyznana w ubiegłym roku. – *Niepokoje zjawisko zmniejszania się dochodów miasta z tytułu płatnych podatków przez osoby fizyczne i prawne. Także środki na zadania własne, np. oświetlenie ulic, czy dodatki mieszkaniowe, uległy zmniejszeniu – zaakcentował. Ale w tej trudnej sytuacji społeczno-gospodarczej, jaką przeżywa kraj, w Sanoku – zdaniem skarbnika miasta – zarysowały się pozytywne trendy. Dochody własne gminy miejskiej, stanowiące aż 60,3 proc., są wyższe od średniej krajowej. Nie ma też zagrożenia, jeśli chodzi o spłacanie kredytów, a także poręczenie bankowe, jakiego pod koniec zeszłego roku miasto udzieliło Autosanowi.*

Gros wydatków z budżetu miasta (to bez subwencji) zostanie przeznaczony na oświatę. Bez złótków wyniesie to 43,5 proc. budżetu. Znaczna na opiekę społeczną – 13,7 proc. wielkości budżetu oraz 8,7 proc. na gospodarkę komunalną, a konkretnie zaś na dopłatę do nierentownych linii komunikacji miejskiej.

Mówiąc o procedurach pracy nad dokumentem, skarbnik miasta poinformował, że 12 stycznia br. projekt budżetu pozytywnie zaopiniowała Regionalna Izba Obrachunkowa w Rzeszowie. Natomiast cztery dni wcześniej miasto otrzymało decyzję o przyznaniu subwencji oświatowej. 16 stycznia wojewoda podkarpacki poinformował o wysokości kwot przeznaczonych na: opiekę społeczną niewiele ponad 105 tysięcy złotych, remont omentarzy wojennych (30 tysięcy złotych) oraz na oświetlenie ulicy Okulickiego (15 tysięcy złotych).

– *Znacząca nadwyżka dochodów nad wydatkami, co zaplanowano w projekcie budżetu, stworzy podstawy do realizowania właściwej polityki gospodarczej miasta – zauważył Kazimierz Kot.*

Jan Oklejewicz, przewodniczący komisji finansowo-gospodarczej, zasugerował kilka zmian wynikających z wniosków, jakie w trakcie pracy zrodziły się u członków wszystkich działających komisji przy RM. Dotyczyły one m.in. zwiększenia o 50 proc. kwoty proponowanej na wykonanie izolacji pionowej obiektu Sanockiego Domu Kultury, ustalenia na 217 tysięcy złotych

kosztów prac archeologicznych przewidzianych na miejscowym rynku oraz zwiększenia rezerwy finansowej miasta o blisko 15 tysięcy złotych i konieczność budowy parkingu przed dawnym Zespołem Szkół Mechanicznych, a także zwiększenia dotacji do 1 tysiąca złotych dla parafii pw. Przemienienia Pańskiego.

Z kolei Tomasz Dańczyszyn, wiceprzewodniczący Rady Miasta, zapoznał radnych z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej. Podkreślał, iż RIO pozytywnie zaopiniowała dokument, chociaż w dwunastu przypadkach zalecała dokonanie korekt.

Skarbnik miasta, ustosunkowując się do wyżej przedstawionych opinii, podkreślił, że uwagi RIO, zresztą uwzględnione w projekcie budżetu, miały charakter formalny. Uznał za zasadne postulowane przez komisję finansową wnioski dotyczące niektórych przesunięć pomiędzy pozycjami wydatków.

W debacie nad projektem budżetu w kolejności zabrali głos radni: Sławomir Miklicz, Marian Bursztyn i Jerzy Sybidło. Pierwszy z wymienionych uznał, że dwa naście uwag do dokumentu, jakie zgłosiła RIO, to dużo, choć rzeczywiście niektóre z nich miały charakter techniczny. Zwrócił też uwagę na fakt nieznajomości radnych z opinią RIO, choć ta została przygotowana stosunkowo wcześniej. Zauważył, że ogromnym obciążeniem dla budżetu stanowią koszty utrzymania oświaty. Stąd apel radnego o wprowadzenie programu oszczędnościowego. – *Chodzi mi o to, żeby nie dofinansowywać niegospodarności – wyjaśnił.*

Mariana Bursztyna niepokoił fakt zwiększenia środków (blisko 50 tysięcy złotych) na dokumentację techniczną. Ma bowiem obawy, że te środki – tak bywało w przeszłości – zostaną zmarnowane.

Zdaniem Jerzego Sybidło za mało środków przeznaczono na opiekę społeczną. Społeczeństwo, zresztą nie z własnej winy, uboższe, a środków nie wystarcza na godziwe zasiłki dla najbiedniejszych rodzin. Cóż to jest 80 złotych na miesiąc? – *My nie mamy pieniędzy nie tylko na słoik ryby, ale także na wędkę – stwierdził. Postulował, aby zacząć oszczędzać. I to począwszy od burmistrza i radnych.*

Antoni Zajdel, zgłaszający się do dyskusji, jako mieszkaniec Sanoka, nie został

dopuszczony na mównicę. Tak zdecydowali w głosowaniu radni.

Zabrał natomiast głos Jan Marcinkowski, przewodniczący Rady Dzielnicy Dąbrówka. Powiedział, że wnioski płynące z rad dzielnic nie są ostatecznie uwzględniane. Uznał, że budżet ma charakter konsumpcyjny, ponieważ zbyt mało środków przeznaczono na inwestycje. Wyrzucił opinię, że wpływ na realizację zadań mają określone ludzie, którzy zasiadają w radzie.

Odpowiedzi radnym udzielił Kazimierz Kot i Stanisław Czernek, zastępca burmistrza. Skarbnik miasta raz jeszcze przypomniał, że uwagi RIO miały charakter porządkowy. Zaś co do opinii, z którą radni zapoznali się podczas sesji, choć mieli taką możliwość, aby ten dokument przeczytać wcześniej w Urzędzie Miasta, została ona skierowana pod adresem burmistrza, a więc głównego autora budżetu. Uznał, że wprawdzie 9,8 proc., jakie w budżecie przeznaczono na inwestycje, nie jest wskaźnikiem idealnym, ale w skali kraju wynosi on 9 punktów. Powiedział, że nie będzie polemizował z opinią przewodniczącego Rady Dzielnicy Dąbrówka, ponieważ jest to subiektywny osąd.

Wiceburmistrz stwierdził, że jedynie wieloletni plan inwestycyjny zapewni miastu możliwość w miarę rytmicznej realizacji ważnych przedsięwzięć. Samo bowiem przygotowanie inwestycji ślimaczy się niekiedy latami i jak w przypadku modernizacji toru lodowego wcześniej przygotowana dokumentacja techniczna staje się makulaturą.

W zarządzonym przez Jana Pawlika, przewodniczącego Rady Miasta, głosowaniu nad przyjęciem projektu budżetu, uchwałę poparło 16 radnych, 3 osoby były przeciwne, a 2 wstrzymały się od głosu.

– *W szczególności dziękuję tym radnym, którzy głosowali za budżetem – powiedział na wstępie Wojciech Blecharczyk, burmistrz Sanoka. Włodarz grodu stwierdził, że czuje niedosyt, ponieważ przez cztery miesiące jego urzędowania bynajmniej nie ubyto dziur w ulicach. – Ale przed nami cztery lata i czas, abyśmy wspólnie podjęli stojące przed nami wyzwania – zaapelował. – Ufam, że to będzie rada merytoryczna, nie polityczna. Nie chcę, żeby to było miasto o mentalności Kalego. Wszystkie brzydkie i blade rzeczy musimy wyeliminować, aby w Sanoku stworzyć inny obraz Polski – zaakcentował. (cz)*

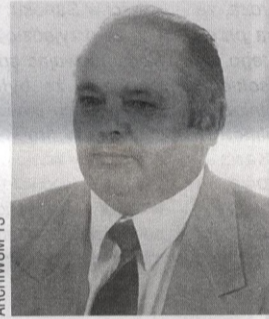
Zdaniem radnego

Mała nutka optymizmu

Niewiele ponad 5,5 proc. środków z budżetu miasta uchwalonego na br., jakie zostały przeznaczone na kulturę fizyczną i sport (oznacza to blisko 3 miliony złotych), według radnego Ryszarda Wojnarowskiego, nie jest za dużo, choć trochę więcej niż w poprzednim roku.

– *Biorąc pod uwagę potrzeby w tym zakresie, nie jest to wystarczająca kwota. Cieszy jednak fakt, że w br. w mieście znalazły się pieniądze na projekt przebudowy sztucznego toru lodowego oraz budowę hali sportowej – zauważył radny.*

Ryszard Wojnarowski powiedział, iż wraz z upowszechnieniem projektu budowy hali, w mieście rozpowszechniana jest opinia, że przyszły obiekt ma służyć tylko tyżwiarom szybkim i hokeistom. – *To nie tak, ponieważ ma to być hala wielofunkcyjna, w której miejsce znajdzie się również dla innych dyscyplin sportu, np. siatkówki – stwierdził. – Z punktu perspektyw rozwoju miasta, będzie to bardzo ważna inwestycja. Wspólnie ze wszystkimi, którzy zainteresowani są rozwojem rekreacji i turystyki w naszym grodzie, postaramy się zrobić wszystko, aby w okresie kanikuly przez Sanok nie tylko przejeżdżali ludzie zdążający w Bieszczady, ale żeby chcieli tu także zatrzymać się na dłużej. A zostaną w mieście jedynie wówczas, jeśli Sanok zaoferuje im godziwe warunki spędzenia czasu – zaakcentował.*



ARCHIWUM TS

W cieniu publicznych spraw

Rozmowa z Markiem Boczarem, kierownikiem Biura Rady



ARCHIWUM TS

– *Ostre tempo narzucili sobie na początku kadencji miejscy rajcy. A jeśli rada tak wyężenie pracuje, biuro, którego jest pan szefem, także musi za rajcami nadążyć. Jak sobie z tym radzicie?*

– *Żeby obraz naszej pracy był pełny poinformuję, że od dziewiętnastego listo-*

pada ubiegłego roku odbyło się dziewięć sesji i około czterdziestu posiedzeń komisji. Rada podjęła dziewięćdziesiąt trzy uchwały. Jesteśmy po sesji budżetowej. I chociaż projekt budżetu miasta został przygotowany przez poprzednich radnych, to został on poddany gruntownej analizie przez obecnych rajców. Być może nie wszyscy się orientują, ale to właśnie biuro – oczywiście w ścisłej współpracy z wydziałami i jednostkami organizacyjnymi Urzędu Miasta – kompletuje i przygotowuje materiały na każdą sesję i posiedzenie komisji. Ponadto pracownicy biura sporządzają protokoły z obrad sesji i komisji oraz informują o realizacji uchwał, wniosków i interpelacji. Prowadzimy również sprawozdawczość z działalności rady i jej stałych komisji, przekazujemy uchwały do legalizacji, realizacji i publikacji.

– *A więc papiery, całe ich sterty. Dużo tego?*

– *W ciągu trzech miesięcy przez biuro przewinęły się dokumenty liczące w sumie ponad dwaście tysięcy stron maszynopisu.*

– *Wydawało się, że w związku z ograniczeniem liczby radnych do dwudziestu jeden osób, biuro będzie miało mniej pracy. Mam rację?*

– *Tylko teoretycznie, ponieważ liczba radnych nie ma najmniejszego wpływu na zadania, jakie spoczywają na biurze. Jeśli już, to w jakimś sensie wpływ ma aktywność radnych, ale ta bynajmniej nie jest mniejsza niż w poprzedniej kadencji. Dodatkowo jesteśmy odpowiedzialni za koordynację pracy rady z radami dzielnic i mieszkańcami. Wykonujemy także czynności, dzięki którym zapewniamy sprawne funkcjonowanie przewodniczącemu rady, jego zastępcom oraz radnym. Ale jako wydział urzędu pozostajemy jakby w cieniu spraw, o których w mieście decyduje rada i burmistrz.*

– *Zatem na biurze spoczywa ogromny zakres obowiązków. Jak się z nich wywiązujecie?*

– *Nie chciałbym, żeby zarzucono mi chwalenie się. Powiem krótko. Tę pełną obsługę kancelaryjno-biurową możemy wykonać dzięki trzyosobowemu, doświadczonemu i profesjonalnemu zespołowi.*

– *Wiem, że oprócz kierowania biurem, burmistrz miasta, wykorzystując fakt, iż jest pan z wykształcenia dziennikarzem, przydzielił panu również obo-*

wiązek stałego kontaktu z mediami. To pana satysfakcjonuje?

– *Burmistrz określając obowiązki kierowników wydziałów urzędu, wziął pod uwagę również ich szczególne możliwości i predyspozycje. Stąd też do moich zadań należy informowanie środków masowego przekazu o ważnych sprawach realizowanych przez organy samorządowe i współpraca w tym zakresie z prasą, radiem i telewizją.*

– *Jako kierownik biura czuje się pan urzędnikiem czy politykiem?*

– *Odpowiem tak; funkcja kierownika biura jest usytuowana pomiędzy przewodniczącym rady a burmistrzem, między urzędem a radą. Ja uważam, że przede wszystkim sanoczaninem byli usatysfakcjonowani rzetelną informacją o tym, co robią wybrani przez nich przedstawiciele lokalnego samorządu, a rada – dzięki naszej pomocy – mogła działać skutecznie i z pożytkiem dla miasta, w którym żyjemy.*

– *Aby podołać zadaniom wzmocnił się kadrowo, co jedni rozumieją, a inni mają wam za złe.*

– *Biuro uzmocniło się organizacyjnie i kadrowo, ale nie ilościowo. Od nas bowiem burmistrz i radni oczekują działania sprawnego i bez zarzutu.*

Rozmawiał Czesław Skrobała

Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.
Międzynarodowe Połączenia Autokarowe
DARTNER
BIURO PODRÓŻY
RADIO BIESZCZADY
Biuro Podróży „Partner”
38-500 Sanok, ul. Chopina 10
tel. 464 30 44

LOT POLSKIE LINIE LOTNICZE
Biuro Podróży „Partner”
38-500 Sanok, ul. Chopina 10
Bezpośredni przedstawiciel tel. 464 30 44

Radio BIESZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Rok zał. 1950
Jubiler
Zaufaj marce
Sanok, ul. 3 Maja 1

INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50, 464-57-51, 464-51-52
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. nieczynne); książki mówione: środy 10.00-18.00.

Wystawa fotograficzna „Zima w obiektywie”. Wystawa „Kobieta w ekslibrisie” (do połowy kwietnia).

Biblioteka Pedagogiczna ul. Mickiewicza 21, tel. 463-21-82,
Czynna: pn. 8.00-15.00, wt., śr., czw. 10.00-17.00, pt. 8.00-15.00, sob. 9.00-13.00

Muzeum Historyczne (Zamek)
http://www.muzeum.sanok.pl/
Czynne: pn. 8.00-10.00, wt., śr. 9.00-17.00, czw., pt., sob., niedz. 9.00-15.00.
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.

http://www.bieszczady.pl/skansen
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl
Czynne: 9.00-14.00 (do 31 marca).
Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

Telewizja Sanok
Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

Regionalna Izba Gospodarcza
ul. Rynek 15, tel. 463-04-44,

– dyżury ekspertów, bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej – czwartek godz. 17.00-18.00

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

do 16 III – wystawa „Rysunek, rzeźba” – prace pedagogów edukacji plastycznej PWSZ w Sanoku – wystawa czynna w godz. 10.00-17.00 (dni powszednie),

16 III, godz. 19.00 – seminarium informacyjno-propagandowe z zakresu ochrony przeciwpożarowej „Ostrożnie z ogniem” (w części artystycznej „Spotkanie z balladą”),
20 III, godz. 17.00 – wernisaż wystawy prac z wykłyny słuchaczy Małopolskiego Uniwersytetu Ludowego we Włodowie.

20 III, godz. 8.00, 9.50, 11.30 – Narodowy Teatr Edukacji – „Droga za horyzontem”,

• Kino SDK
14 III, godz. 17.00; 15 III, godz. 10.00, 17.00; 16 III, godz. 10.00, 14.30; 18-19 III, godz. 18.00; 20 III, godz. 18.30 – „Władca pierścieni: Dwie Wieże”.

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku; biblioteka specjalistyczna – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, tel./fax 463-68-58.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18
dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02
środy i piątki – 16.00-19.00, soboty – 10.00-15.00.

Nocne dyżury aptek
14-17 III – apteka prywatna mgr. Ł. Płoszaj, ul. Grzegorza 3.

17-24 III – apteka prywatna s.c. „Pod Orłem”, ul. 3 Maja 17.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM
ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00; środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.
• 17 III, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Grażyna Domagała.

Z wizytą u prezydenta

Niemalony honor spotkał Waldemara Szybiaka, dyrektora SDK, który znalazł się w gronie twórców kultury zaproszonych przez Prezydenta RP i jego małżonkę na spotkanie (6 bm.) w Pałacu Prezydenckim.



Podczas spotkania w Pałacu Prezydenckim Aleksander Kwaśniewski zadeklarował, że w budżecie znajdują się większe środki na kulturę.

W zorganizowanym po raz ósmy spotkaniu uczestniczyli głównie twórcy kultury, znacznie mniej było osób związanych z jej upowszechnianiem. W części oficjalnej, podczas 10-minutowego przemówienia, Aleksander Kwaśniewski podsumował ubiegły rok, mówił o osiągnięciach polskich twórców i najważniejszych imprezach kulturalnych (m.in. o wystawie w Wiedniu), a także nowym polskim kinie. Zadeklarował, że w budżecie znajdzie się nieco więcej środków na kulturę. Potem odbył się bankiet, w czasie którego uczestnicy wymieniali doświadczenia, odnawiali stare kontakty i nawiązywali nowe.

– Zaproszenie do udziału w tym spotkaniu jest dla nas dużym wyróżnieniem, które potwierdza, że nasza działalność jest znana i doceniana przez innych. Traktuję je jako wyraz uznania dla tego, co robimy i mobilizację do utrzymania wysokiego poziomu naszej pracy. W spotkaniu uczestniczyła elita kulturalna kraju – plastycy, muzycy, filmowcy – m.in. Andrzej Wajda, Jan Englert, Jerzy Kawalerowicz. Znaleźliśmy się w tak doborowym gronie ma dla mnie przede wszystkim wymiar prestiżowy. Poznałem parę prezydencką i wiele innych osób,

nawiązałem sporo ciekawych kontaktów, poczyniłem pierwsze kroki co do tegorocznego festiwalu operowego, w którym – jeśli tylko znajdę pieniądze – weźmie udział Agnieszka Duczmal ze swoją słynną Orkiestrą Kameralną Amadeus. Rozmawiałem też z Ryszardem Paclawskim, dyrektorem Regionalnej Trójki, który obiecał współpracę medialną przy festiwalu. Szczególnie miłe było spotkanie ze starymi znajomymi m.in. Ewą Wycichowską, Sławomirem Pietrasem, Wojciechem Kroloppem, a także Piotrem Trzaskalskim, który był moim kolegą na roku, a dziś – dzięki filmowi Edi – znajduje się na topie. Umówiłem się z nim na przegląd jego twórczości w Sanoku. Planujemy go na maj. Piotr obiecał, że przyjedzie do nas wtedy nawet na 2-3 dni. Podsumowując spotkanie w Pałacu Prezydenckim uważam, że było bardzo udane i potrzebne. W kulturalnych mówili się nawet, że jest to ostatnie miejsce, w którym twórcy i ludzie zajmujący się upowszechnianiem kultury mogą się razem spotkać. Dla mnie osobiście było to bardzo ważne wydarzenie, w którym uczestniczyłem z prawdziwą satysfakcją – powiedział Waldemar Szybiak.

/jot/

Granty dla mediów

Studio „S” i Radio Bieszczady otrzymają granty na realizację programów poświęconych Unii Europejskiej. Złożone przez nie projekty uzyskały akceptację Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, organizatora konkursu dla mediów w tym zakresie. Na konkurs wpłynęło 420 projektów, z których 242 spełniły wymogi formalne. Ostatecznie komisja konkursowa zaakceptowała 78, wśród których znalazły się również dwa sanockie. Radio Bieszczady zaprojektowało blok audycji o UE, skierowanych do małych i średnich przedsiębiorstw, zaś Studio „S” (jego właścicielem jest Paweł Sawicki, świadczący usługi m.in. dla Telewizji Kablowej Sanok) cykl programów przeznaczonych dla lokalnej społeczności. Przygotowanie obu zwycięskich projektów wspierał aktywnie Zespół Inicjatyw Lokalnych, działający od niedawna w Urzędzie Miasta. Gratulujemy!

/jot/

W międzynarodowym gronie

Anna Strzelecka z Miejskiej Biblioteki Publicznej została zakwalifikowana – jako jedna z 24 osób z całej Polski – do udziału w międzynarodowym projekcie społeczno-edukacyjnym „Szkoła Animatorów Społecznych”. Projekt zakłada przygotowanie i promocję nowego profilu zawodowego pracownika społeczności lokalnej (community worker) – animatora społecznego, który poprzez współpracę z różnymi instytucjami kulturalnymi oświatowymi i społecznymi ma dynamizować i integrować lokalne środowisko. Absolwenci pełnego 2,5-letniego kursu, po opracowaniu i zrealizowaniu autorskiego projektu, otrzymają Europejski Certyfikat Animatora Społecznego (szczegóły za tydzień).

(jz)

Euroznawcy na start!

Z kolejną ciekawą inicjatywą wystąpił Zespół Szkół Ekonomicznych, który zaprasza uczniów szkół ponadgimnazjalnych do wzięcia udziału w interdyscyplinarnym konkursie wiedzy o Unii Europejskiej.

Unia to nie tylko struktura polityczna, ale przede wszystkim bogactwo cywilizacyjne, dlatego zakres obowiązującej wiedzy obejmie podstawowe informacje z literatury powszechnej, geografii, historii (po 1945 r.) i wos-u. Konkurs odbędzie się 21 marca o godz. 10.00 w siedzibie szkoły (konieczne są wcześniejsze zgłoszenia). Jeśli starania organizatorów okażą się skuteczne, zwycięzcy konkursu pojedą w nagrodę na wycieczkę zagraniczną, ufundowaną przez jedno z biur turystycznych.

/k/

Nowy folder

Został wydany nowy folder turystyczny „Bieszczady”, opracowany przy współpracy centrów turystycznych w Bieszczadach oraz Agencji Turystycznej „Bieszczady”. Jego niemiecka wersja językowa została zaprezentowana podczas odbywających się właśnie targów turystycznych w Berlinie. Wkrótce ukaże się również wersja polska, która będzie wykorzystywana do promocji regionu bieszczadzkiego na tegorocznych, krajowych targach turystycznych.

(oprac. z)

Radni powiatowi byli gośćmi Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sanoku, gdzie odbyła się druga część sesji Rady Powiatu. Rozmawiali z władzami uczelni na temat sytuacji szkoły oraz o planach na przyszłość.

Radni na wizytacji

Przewodniczący rady Wacław Krawczyk przypomniał, że szkoła powstała dzięki staraniom m.in. władz powiatowych, które nie szczędziły środków i zabiegów, aby idea wyższej uczelni mogła się zmaterializować. W sumie powiat wsparł uczelnię kwotą 103 tys. zł (z czego 900 tys. przeznaczono na remont obiektów).

Z informacji przekazanych przez Józefa Wróbla, rektora PWSZ i Tadeusza Kenara, kanclerza – którzy wystąpili w roli cicerone – wynika, że obecnie w uczelni kształcą się ponad 600 osób. Na studiach dziennych szkoła oferuje dwa kierunki: filologię z czterema specjalnościami (filologia polska, język i kultura rosyjska, słowacka i ukraińska) oraz kulturoznawstwo z trzema specjalnościami (kultura krajów karpaccyckich, edukacja muzyczna i edukacja plastyczna). W systemie zaocznym dostępna jest filologia polska, ukraińska i kultura krajów karpaccyckich. Ponadto uczelnia proponuje studia podyplomowe: polonistyczne, z integracji europejskiej, studium przygotowania pedagogicznego oraz animację artystyczną. W przyszłym roku zostaną utworzone dwa nowe kierunki: mechanika i budowa maszyn oraz pielęgniarstwo.

Obecnie jedną z największych bolączek szkoły są kłopoty lokalowe. Z tego też powodu wypowiedziano umowę Bibliotece Pedagogicznej, aby odzyskać zajmo-

wane przez nią 340 m kw. (nawiązując do tej sprawy rektor Wróbel pozwolił sobie na użycie nieprawdziwych stwierżeń o „aferyze prasowej” i „nierzetelnym tekście” w „TS”). Już dziś placówce potrzebne są dodatkowe pomieszczenia dydaktyczne, własny akademik, stołówka oraz aula.

Odczuwa się także problemy z pozyskaniem kadry naukowej. Mimo porównywalnych z innymi ośrodkami wynagrodzeń, trudno namówić samodzielnym pracowników naukowych na dojazd do Sanoka. – Przed nami jest przecież Nowy Sącz, Tarnów, Krosno. Za nami już tylko Lesko i Ustrzyki. Kiedy szukaliśmy informatyków rozmowa kończyła się po wymienieniu nazwy „Sanok”. Nie pytał nawet o pieniądze – stwierdził rektor.

Jak każda placówka edukacyjna, PWSZ boryka się z problemami finansowymi. Rektor z zazdrością wliczył kwoty, jakie Małopolski Urząd Marszałkowski przeznacza na wsparcie uczelni ze swojego terenu, np. Tarnów otrzymał w ub. roku 1,9 mln zł. Tymczasem Podkarpacki UM przeznaczył na pomoc dla sanockiej uczelni 25 tys. zł (!). Szkoła nie może także liczyć na wsparcie zakładów pracy, nawet tych, które mają swoich reprezentantów w Konwencie. Pomocy udzieliła jedynie firma Talens Polska oraz Fundacja Karpacka. – Brakuje nam pieniędzy, aby się „odbić” – ubolewał rektor.

Na zakończenie spotkania przedstawiciele powiatu złożyli deklarację, iż nadal będą czynić starania o przekazanie na rzecz szkoły obiektów powojkowych przy ul. Mickiewicza. – Chcielibyśmy, aby powstał tu kampus z prawdziwego zdarzenia – podkreślił Wacław Krawczyk.

(jz)

W związku z publicznym podważeniem mojej wiarygodności – jako autorki tekstu „Biblioteka na wygnaniu” (TS nr 50 z 13 grudnia 2002 r.), dotyczącego wypowiedzenia przez rektora PWSZ umowy Bibliotece Pedagogicznej – liczę, że dr Józef Wróbel zechce przedstawić argumenty uzasadniające jego wypowiedź.

Joanna Kozimor



Uczelnia zakupiła niedawno 20 nowych komputerów.

Poszukiwania

Takich imprez nie można przegapić! Marcin Brzozowski, który przyjedzie do Sanoka z monodramem Clapham Junction, zdobył wszystko, co można zdobyć w Polsce w teatrze jednego aktora. Natomiast Jarek Wasik uważany jest za jedną z ważniejszych postaci wśród śpiewających poetów. Obaj artyści wystąpią w Sanoku w ramach imprez towarzyszących finałowi IV Turnieju Sztuki Recytatorskiej Poszukiwania. Spektakl odbędzie się 21 marca (piątek) o godz. 21.00 w SDK, a recital poetki – 22 marca (sobota), także o godz. 21.00. – W programie Poszukiwań są także warsztaty dla recytatorów oraz konsultacje dla uczestników. W niedzielę zapraszamy o godz. 11.30 na koncert laureatów. W konkursowym jury zasiądą aktorzy, reżyserzy i wykładowcy szkół teatralnych – zachęca Sławomir Woźniak, pomysłodawca imprezy.

(z)

Z akordeonem i gitarą

Maciej Janowicz, uczeń sanockiej szkoły muzycznej, zwyciężył w finale Ogólnopolskich Przesłuchań Uczniów Klas Akordeonu Szkół Muzycznych I stopnia, które odbyły się (5-8 bm.) w Lublinie.



Maciej Janowicz.

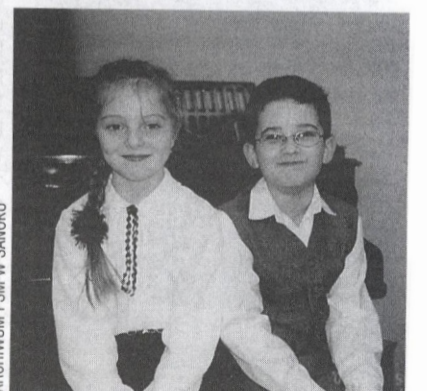
W przesłuchaniach wzięło udział 51 uczestników – laureatów eliminacji rejonowych z całego kraju. Sanoczanin został najwyższą ocenionym przez jurorów (23 punkty na 25 możliwych), którym przewodził Włodzimierz Lech Puchnowski z Akademii Muzycznej w Warszawie. Warto podkreślić, że przesłuchania prowadzono bez podziału na kategorie wiekowe (wszyscy byli oce-

niani w jednej grupie). Tym cenniejszy jest więc sukces 14-letniego Macieja, który w pokonanym polu pozostawił wielu starszych (15-17 lat) kolegów. Jego zwycięstwo w najbardziej prestiżowej w tym roku imprezie w Polsce dobrze rokuję przed Międzynarodowym Konkursem Akordeonowym w Klingenthal, do którego został zakwalifikowany. Maciej od sześciu lat zgłębia tajniki gry na akordeonie pod okiem Andrzeja Smolika, z powodzeniem łącząc swą muzyczną pasję z nauką w I klasie Gimnazjum nr 2.

Bardzo dobrze spał się również drugi z naszych utalentowanych akordeonistów – 12-letni Piotr Dyl (także uczeń Andrzeja Smolika), któremu do tytułu laureata zabrakło zaledwie 0,75 punktu (wyznaczony na 21 punktów limit przekroczyło tylko siedmiu wykonawców). Piotr był jednym z najmłodszych zawodników, a mimo to wyprzedził prawie 40 konkurentów, za co należą mu się wielkie brawa.

Uczniowie sanockiej szkoły muzycznej udanie zaprezentowali się także w III Regionalnych Przesłuchaniach Uczniów Klas Gitary Szkół Muzycznych I stopnia, które odbyły się (8 bm.) w Strzyżowie. W gronie laureatów znalazło się dwoje 9-latków z grodu Grzegorza – Aleksandra Bodziak i Jakub Kowalewicz (uczniowie Iwony Bodziak), którzy otrzymali wyróżnienia. Oni również byli jednymi z młodszych wśród 31 uczestników przesłuchań (8-16 lat), co podnosi wartość osiągniętego przez nich sukcesu.

oprac. /k/



Aleksandra Bodziak i Jakub Kowalewicz wystąpią w XIV Międzynarodowych Spotkaniach Gitarowych Sanok 2003.

Wiosenny Gagatek

Sporo atrakcji dla dzieci i młodzieży przygotował w najbliższym czasie Osiedlowy Dom Kultury Gagatek. W pierwszy dzień wiosny (21 bm.) placówka zorganizuje blok konkursowy Witaj wiosno, przeznaczony dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Do najmłodszych dzieci (4-6) skierowany jest konkurs plastyczny Maluchy malują, związany z ulubionymi bohaterami bajek (zgłoszenia do 28 bm.). Nieco starszych zainteresuje zapewne VI Przegląd Amatorskich Zespołów Muzycznych, który odbędzie się 5 kwietnia o godz. 10.00. (karty uczestnictwa wydawane będą do 28 bm.). Bliższe informacje u organizatorów.

/j/

NAJTAŃSZE OPROGRAMOWANIE DO:

- obsługi sprzedaży
- księgowości
- finansów
- kadr i płac
- środków trwałych

już od
80,-*
* cena netto

Aktualną ofertę znajdują Państwo na naszej stronie internetowej
<http://www.interq.pl/>

INTERQ S.C., ul. Jagiellońska 58, tel./fax 464-39-53

Daleko od Kanady

Rozmowa z **Tonią Davidson**, Kanadyjką, która od listopada ub. roku pracuje jako tzw. *native speaker* w Prywatnej Szkole Języka Angielskiego 8 Plus.

– Tydzień po przyjeździe do Sanoka obchodziłaś swoje 23 urodziny. Co młodą Kanadyjkę z London w stanie Ontario przywiodło do dalekiej Polski?

Chciałam uczyć języka angielskiego za granicą, szczególnie w Europie. Większość ofert pracy, jakie znalazłam w Internecie, pochodziła z Polski. Decydując się na wasz kraj niewiele o nim wiedziałam. Słyszałam tylko, że wielkie zmiany, jakie zachodzą w Polsce i w tej części Europy, czynią ten region bardzo interesującym. Jedynym Polakiem, którego wcześniej znałam, był wspólnik mojego taty. Natomiast moja rodzina ma europejskie korzenie – dziadkowie pochodzą z Chorwacji, a część rodziny do dzisiaj mieszka w Niemczech i Austrii.

– Studiowałaś antropologię kultury. Czy przyjazd tutaj był związany z twoimi zainteresowaniami?

W pewnym sensie tak. Wejście w kulturę, o której nic się nie wie, jest bardzo ciekawym doświadczeniem. Podobnym przeżyciem był pobyt w Tanzanii, gdzie przez rok studiowałam.

– Jakie masz przygotowanie do pracy jako *native speaker*?

Ukończyłam studia licencjackie oraz kurs przygotowujący do nauczania języka angielskiego jako języka obcego.

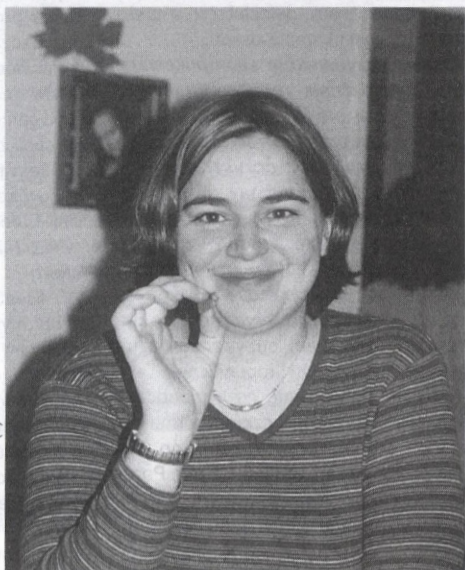
– Przyjechałaś do Sanoka nie znając ani słowa po polsku i do zupełnie obcych

Agnieszka Jungiewicz, dyrektorka 8 Plus

W dużych miastach i w renomowanych szkołach językowych zatrudnianie nauczycieli z ojczystym językiem angielskim, czyli *native speakerów* jest normą. Wychodzi się ze słusznego założenia, że ich obecność jest istotna dla jakości nauczania. Dzieci i młodzież uczące się obcego języka powinny mieć możliwość stałego kontaktu z kimś, kto na co dzień nim się posługuje. Jest prawie niemożliwe, aby polski nauczyciel, nawet najlepiej przygotowany, mówił tak, jak ktoś, dla kogo angielski jest językiem ojczystym. Dlatego też zdecydowaliśmy się na zatrudnienie Tonii Davidson w charakterze *native speaker'a*. Tonia prowadzi regularne lekcje w grupach od poziomu średnio zaawansowanego wwyż; czasem bywa też na lekcjach w grupach na niższym poziomie nauczania. Jest osobą niezwykle komunikatywną i otwartą, potrafi wspaniale nawiązywać kontakt z uczniami, nawet na korytarzu podczas przerw. Dobrze wywiązuje się ze swojej roli i uważamy, że dzieci i młodzież wiele zyskują na jej obecności.

Niestety, zatrudnienie nauczyciela-obcokrajowca w Polsce jest prawdziwą drogą przez mękę. Załatwianie wszystkich procedur związanych z przyjazdem Tonii trwało prawie dwa miesiące, o kosztach nie wspominając. Polskie urzędy wymagały m.in. zaświadczenia, że kandydatka nie zalega z... podatkami w swoim rodzinnym kraju! Zatrudniają ją ponosimy wszelkie koszty, łącznie np. ze składką emerytalną i rentową na ZUS, choć Tonia, jako obywatelka Kanady, nie odniesie z tego tytułu żadnych korzyści.

Ponieważ Tonia planuje pobyt w Polsce do końca tego roku szkolnego, dlatego po wakacjach postaramy się zatrudnić nowego *native speaker'a*.



PIOTR JUNGIEWICZ (Z)

ludzi. Nie obawiałaś się ryzyka?

Nigdy nie uważałam, że może to być ryzykowne, choć przed przyjazdem wyobrażałam sobie, że będzie mi znacznie łatwiej. Największym problemem okazała się bariera językowa. Brak znajomości polskiego utrudniał mi na początku załatwienie najprostszych spraw w sklepie, na poczcie czy w banku. Bardzo mało osób zna u was angielski, a polski jest niezwykle trudny do nauczenia się. Tankański suahili jest znacznie łatwiejszy! Jednak wraz z moją poprawiającą się znajomością polskiego jest mi coraz łatwiej.

– Co ci się tutaj podoba?

Bardzo przyjaźni ludzie. W Sanoku zostałam niezwykle ciepło przyjęta. Jeśli chodzi o szkołę, bardzo dobrze trafiłam, jest naprawdę wyjątkowa, ma

też wielu wspaniałych uczniów. Bardzo smakuje mi wasze jedzenie. Stojuję się w Rynku, w Karczmie, gdzie serwują np. wymienione gołąbki. A w kawiarni „U Mnicha” można wypić bardzo dobre capuccino!

– A minusy?

Jak już wspomniałam bariera językowa. Generalnie pobyt tutaj jest bardzo wartościowym doświadczeniem. Zwidziałam kawałek Europy – byłam w Niemczech, Chorwacji, Bośni, Słowenii, na Węgrzech. Wiele dowiedziałam się o Polsce, zdobyłam pierwsze doświadczenia w pracy nauczyciela.

– Jakie są najbardziej narzucające się różnice między Polską a Kanadą w sensie kulturowym? Za czym najbardziej tęsknisz?

Kanada jest wspaniałym krajem. Nie ma u nas np. pojęcia obcokrajowca, społeczeństwo jest niezwykle otwarte i różnicowane. Można dostać dowolne jedzenie, pójść na dowolny film. Wszystko jest do wyboru. Kocham mój kraj. Najbardziej tęsknię za rodziną i przyjaciółmi.

Brakuje mi też codziennych gazet w języku angielskim.

– Po zakończeniu roku szkolnego wracasz do Kanady. Co dalej będziesz robiła?

Najprawdopodobniej wrócę do Wiktorii i podejmę studia magisterskie, ale jeszcze nie wiem, na jakim kierunku.

– Powiedz jeszcze parę zdań o swojej rodzinie.

Mieszkamy w mieście London, dwieście kilometrów na zachód od Toronto. Moja mama jest nauczycielką nauczania początkowego, a ojciec dentystą. Od niedawna ma nowego wspólnika, Polaka. Starsza siostra studiuje architekturę w Londynie.

– Co będziesz mówiła w swoim kraju o Sanoku i Polsce?

Polska jest krajem o bogatej kulturze i historii, co daje się odczuć na każdym kroku, w każdej prawie rozmowie z Polakami. Stanowi ona niezwykle interesujący kontrast z ogromną i młodą Kanadą.

Rozmawiała Jolanta Ziobro

Dwa wernisaże

W SDK otwarto wernisaz rysunku i rzeźby wykładowców kierunku plastycznego PWSZ w Sanoku.

Przemawiając podczas otwarcia wystawy prof. **Stanisław Górecki**, kierownik zakładu edukacji plastycznej PWSZ, wyraził swą radość z faktu powołania w Sanoku specjalności plastycznej: *– Uczelnia wraz ze swymi artystycznymi kierunkami należała się miastu, które nie tylko wydało wielu sławnych artystów, ale w przyszłości ma szansę stać się dostrzeżonym centrum życia kulturalnego.*

nego wykształcenia, podczas egzaminów wstępnych.

Stały kłopot to dotkliwy brak funduszy, który nie pozwala na pokrycie wszystkich kosztów związanych z funkcjonowaniem kierunku plastycznego, i nie jest to wcale przejaw macoszego traktowania artystów przez rektorat, a konsekwencja nieprzynajmniej ministerialnej dotacji na urucho-



MARIAN STRUŚ, GC NOWINY

Prace zaprezentowali: prof. **Stanisław Górecki**, prof. **Maria Górecka**, dr **Marek Olszyński**, dr **Antoni Nikiel**, dr **Marlena Makiel-Hędrzak**, **Anna Pliszak** i **Krzysztof Woźniak**, których uhonorowano kwiatami.

*– Efekty trudu mistrzów widać już dziś, studenci zapowiadają się obiecująco, zwracają na siebie uwagę nie tylko sanockiej społeczności, ale i władz samorządowych, których przedstawiciele mieliem dziś przyjemność gościć w progach uczelni – skomentował wypowiedź profesora rektor PWSZ dr **Józef Wróbel**.*

Choć na wernisazu królowała głównie abstrakcja, odnaleźć można było również prace nawiązujące do form antropomorficznych, czy to w brązowych statuetkach **Marii Góreckiej**, czy pracach **Krzysztofa Woźniaka**. Artyści nie bali się też ekspozować dzieł bardziej ekspresyjnych, wyrażających ich wewnętrzne niepokoje i rozterki.

Równolegle w salach wykładowych uczelni prezentowane były prace studentów. Tu w oczy rzucała się z jednej strony różnorodność technik plastycznych, z drugiej zaś powtarzalność motywów i przedstawień. Jest to efekt przygotowania wystawy jako przeglądu prac powstających podczas zajęć na uczelni. Wykładowcy poszczególnych przedmiotów jednogłośnie podkreślali ogromny postęp warsztatowy jaki daje się zauważyć porównując prace wystawione na przeglądzie z zaprezentowanymi przez kandydatów, w większości nie posiadających artystycz-

mienie specjalności artystycznych. Władze PWSZ dobrze rozumieją potrzeby artystów, czego przejawem jest choćby zaproszenie **Adama Pałackiego** – właściciela firmy Talens Polska i prezesa Fundacji Malarstwa Polskiego do wejścia w skład Konwentu PWSZ. Już dziś, dzięki jego sponsoringowi, szkoła dysponuje sporą liczbą najwyższej jakości sztalug produkowanych przez jego przedsiębiorstwo.

Analogie pomiędzy dwoma wystawami – prac wykładowców w SDK i studentów w PWSZ można odnaleźć nie tylko w znanej z antycznych dramatów jedności akcji, czasu i miejsca. Prof. Górecki dostrzega wpływ, inspirację, jaką czerpią słuchacze z prac swych profesorów. *– Naszym zadaniem jest wpoić studentom naszą wrażliwość na piękno otaczającego świata, dać teoretyczną podbudowę, która pozwoli im znaleźć swe miejsce w kanonie sztuki i – co jest podstawową cechą każdej kultury wysokiej – kumulować dorobek poprzednich epok i pokoleń artystów. Każdy ze studentów, o ile będzie się rozwijał, znajdzie kiedyś swą własną drogę, swój niepowtarzalny styl. My prezentujemy im historię sztuki i uczymy dobrego warsztatu. Reszta zależy od nich.*

Grzegorz Demel

Poczta „TS”

Redakcja Tygodnika

W związku z art. z dnia 7 marca „Podwójny sukces” dotyczącego Oddz. Zakaż. pragnę podzielić się własnym doświadczeniem z pobytu mego męża na tym Oddziale. Mój mąż w grudniu 2000 r. znalazł się na oddziale Intensywnej Terapii w Sanoku z powodu zatrzymania akcji serca. Po ośmiokrotnej reanimacji przywrócono funkcje życiowe ale przytomności nie odzyskał. Gdy musiał opuścić Intensywną Terapię, na żadnym Oddziale nie chciano go przyjąć, bo nie było szans na szybkie wyzdrowienie ani na szybki zgon. Był to najtrudniejszy moment w moim życiu. Wówczas przyszła mi z pomocą P. dr Warzycha Stanisława. Warunki, jakie były na tym Oddziale, to był dla mnie szok. 2 materace odleżynowe, 2 lub 3 szafki, aparat tlenowy zabierany od jednego chorego do drugiego, który potrzebował tej pomocy. Niejednokrotnie jedna pielęgniarka w nocy na 20 chorych i najcięższy stan mego męża, całkowity bezwład.

W tym swoim dramacie życiowym miałam szczęście trafić na wspaniałego lekarza P. dr Warzychę, która nie tylko leczyła mego męża zawsze uśmiechnięta, serdeczna, dobra, ale mnie pomogła wyostać się z depresji. Przy dwu specjalizacjach, które posiada, szóstka z psychologii.

Pragnę podziękować całemu zespołowi lekarskiemu i pielęgniarskiemu tego Oddziału za opiekę i serce. Mąż mój od 18 lutego 2002 r. przebywa w domu i jest w dalszym ciągu nieprzytomny. Opiekuję się nim przez 24 godz. na dobę, pomaga mi syn. Fizycznie jest duża poprawa, ale przytomność nie wraca.

Noszę ten krzyż bez szemrania, gdyż mam wspaniałą córkę i syna, którzy na moment nie wspomnieli, aby oddać ojca do Zakładu Paliatywnej Opieki. Syn przez cały czas pobytu męża w szpitalu był w każdej noc przy nim, a rano szedł do pracy. Córka podtrzymywała mnie na duchu codziennymi telefonami, bo jest daleko od domu.

Na łamach tego pisma pragnę im za to serdecznie podziękować. Moje dzieci nie są ustawione finansowo, ale ich moralność wzięta jest z najwyższej półki, z czego jestem bardzo dumna.

Szczególna Genowefa

Pan **Wojciech Blacharczyk**
Burmistrz Miasta
w Sanoku

Jestem osobą niepełnosprawną, poruszam się na wózku inwalidzkim. Dostrzegam kilka spraw, które należałoby jak najszybciej poprawić przez władze lokalne.

1. Sprawa parkingów dla niepełnosprawnych – nie ma ich w miejscach gdzie są niezbędne np. Poczta, Banki, Kościoły, Szpitale, Urząd Miasta i Powiatu, PCPR, MOPS, sklepy Centrum, Plus, Albert, a także na każdym wyznaczonym placu parkingowym w centrum i na osiedlach np. „Bazar”, te, które są to za mało, ponadto są źle zlokalizowane. Parkingi powinny być zaprojektowane możliwie najbliżej wejścia, wyraźnie oznaczone, a także kontrolowane, aby nie stały na nich samochody nieuprawnione, być może z oznaczeniem „zajęte moje miejsce zabierz moją niepełnosprawność”. Wyznaczone miejsce powinno być odpowiednio szerokie tak, aby zmieścił się samochód i wózek. Jak najszybciej powinna być uregulowana opłata parkingowa, skoro my nie możemy poruszać się komunikacją miejską, bo jest nieprzystosowana, jednocześnie posiadamy tzw.: Kartę parkingową (koszt 25 zł) wydaną przez Wydział Komunikacji, w żadnym mieście czy to Rzeszowie, Lublinie czy Warszawie, nikt od nas nie żąda płacenia za parking, ale w Sanoku płacimy 50%.

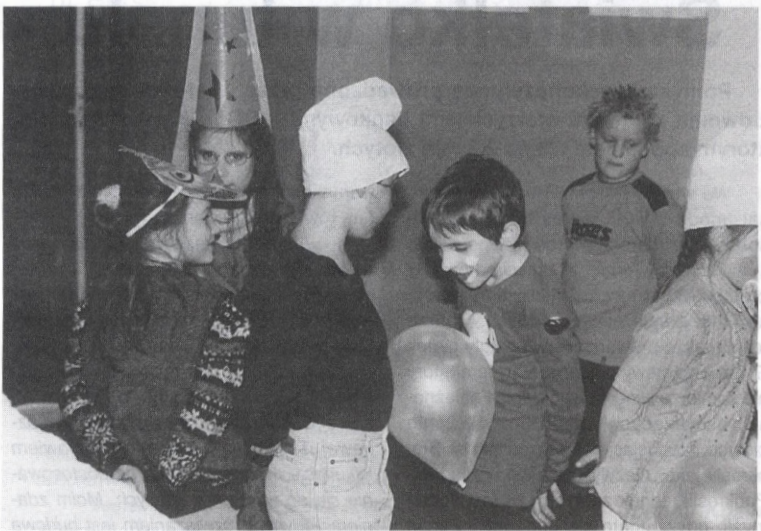
2. Sprawa barier architektonicznych – z tym jest źle, bo urzędy i instytucje potrzebne niepełnosprawnym są niedostępne np.: MOPS, PKPS, PCK, PCPR, Policja, Przychodnie, administracja szpitala, Sp. Mieszkaniowa, Biblioteka, Poczta na osiedlach są niedostępne, a wcześniej były dostępne. Obecnie po remontach są niedostępne np. niektóre sklepy przy deptaku, Poczta przy Traugutta, pizzeria w byłej przychodni przy Traugutta.

Rozumiem, że nie wszystkie urzędy czy instytucje należą do miasta, ale są na jego terenie, więc Urząd powinien znaleźć środki nacisku tak, aby niepełnosprawni czuli się mieszkańcami Sanoka.

Dokończenie na str. 6

Wygraj ciastko

Tradycyjne zabawy dzieci kanadyjskich i amerykańskich były jedną z atrakcji balu na zakończenie karnawału w 8 Plus, w którym wzięło udział kilkudziesięciu uczniów z najmłodszych grup. Dzieci przyszły przebrane za postaci z wybranych bajek. Była więc ekipa z Harry Pottera, Piotrusia Pana, Shreka, Królowy Śnieżki i Kopciuszka. Zabawy rówieśników zza oceanu, m.in. przyklejanie ogona osiołkowi z zawiązanymi oczami czy popularna *cake walk*, podczas której można wygrać ciastko, przygotowała Tonia Davidson. Furorę zrobiły także wyczarowywane przez nią z podłużnych baloników (!) sympatyczne zwierzątka.



Zabawę przygotowała Agnieszka Jungiewicz razem z nauczycielkami: **Małgorzata Jezior**, **Anetą Matuszek**, **Agnieszka Nagórny** i **Małgorzatą Stasicką**. (z)

Dokończenie ze str. 5

Rozumiem także, że niektórych barier nie da się usunąć, ale można to rozwiązać zakładając domofon lub dzwonek przed wejściem, aby niepełnosprawni mogli załatwić swoje sprawy tak jak inni mieszkańcy i nie czuć się dyskryminowanym, a takie instytucje jak Tygodnik Sanocki czy T. Kablowa oprócz dzwonka itp. powinny mieć w miejscu dostępnym skrzynki pocztowe, aby każdy mógł wrzucić list.

3. Sprawa remontu ulic i chodników – należałoby obniżyć krawężniki od strony wejścia i zejścia max do 3 cm, bo np. przy ul. Sobieskiego krawężniki są za wysokie i wózkami samodzielnie nie wjedzie się na chodnik, jeszcze gorzej jest w Zaułku Szwejka, na ul. Daszyńskiego i innych ulicach w mieście.

Myślę, że w roku niepełnosprawnym możemy liczyć na dostrzeżenie tych problemów i rozwiązanie ich w ramach programu „Domino” lub innym.

Z poważaniem **Szpiech Antoni**

Szanowna Redakcjo!

Proszę o wydrukowanie sprostowania do artykułu Pana Edwarda Zajęca pt. „Farmaceuta”, zamieszczonego w ósmym numerze TS z dnia 21 lutego 2003 r., ponieważ wkradły się tam małe nieścisłości, wynikiem z braku odpowiednich dokumentów. Dotyczą one składu zespołu muzycznego „Gamba”, założonego przez ówczesnego burmistrza Mariana Kawskiego. Zespół ten składał się z dziewięciu osób i były w nim tylko dwie kobiety: Halina Mozołowska, która grała na fortepianie oraz Maria Serwówna (nie Serwowa!), zwana przez przyjaciół Myszką, grająca na altówce. Nie było natomiast J. Borczykówny, lecz brat mojej matki Jan Borczyk, który grał na skrzypcach. Skrzypce te przechowywuję do dziś jako pamiątkę rodzinną. Mam również fotografię zespołu, wykonaną 25 II 1920 r., którą na moją prośbę opisał mi niezjący już mgr Stanisław Kawski, syn założyciela zespołu. Znał on osobiście i doskonale pamiętał wszystkich członków zespołu. Byli to:

- Jan Czerwiński – I skrzypce
- Franciszek Fuksa – II skrzypce
- Wilhelm Kocytowski – fisharmonia
- Stanisław Budweil – kontrabas
- Alfred Zieleniewski – II skrzypce
- Jan Borczyk – I skrzypce
- Halina Mozołowska – fortepian
- Marian Kawski – wiolonczela
- Maria Serwówna – altówka

Łącząc ukłony i wyrazy szacunku dla Pana Edwarda Zajęca, który wskrzesił pamięć o tak ważnych wydarzeniach kulturalnych dawnego Sanoka, oraz pozdrowienia dla Redakcji.

Elżbieta Szumilas

Sygnaty Czytelników

Kikuty zamiast drzew

– Od kilku dni obserwuję przycinanie drzew w rejonie ul. Traugutta. „Fachowcy”, którzy ją wykonują, zostawiają same tyse kikuty, które nawet za kilka lat nie zazielenią się. Byłam w różnych miastach Polski i nigdzie nie widziałam, aby robiono to w ten sposób. Moi znajomi, którzy przyjeżdżają do Sanoka, też nie mogą wyjść ze zdumienia. To, co zostaje z rosnących od wielu lat drzew, budzi rozpacz. Zamiast zieleni, będziemy mieli tyse pnie. Po co je w ogóle zostawiać? Lepiej wszystko od razu wyciąć! Czy ktokolwiek nad tym panuje i kontroluje firmy, które robią przycinanie? – pyta mocno zbulwersowana Czytelniczka (dane do wiadomości redakcji).

Sprostowanie

Dwa razy Michał

W relacji z uroczystości „Złotej Dziesiątki”, przy wcześniej prawidłowo podanym imieniu Michała Futymy, w kolejnym wersie znalazło się imię Robert. Zachodzę w głowę, jak to się stało? Nieuwaga, kiepski wzrok, czy szaleństwo poplebiscytowych godzin, w czasie których przygotowaliśmy tygodnik do druku. W każdym razie zainteresowanego i czytelników przepraszam za niezamierzone poplątanie imion.

Czesław Skrobała

Na osiedlu, ze sztuczną rzeką

Rozmowa z **Wojciechem Skibą**, naczelnikiem Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa

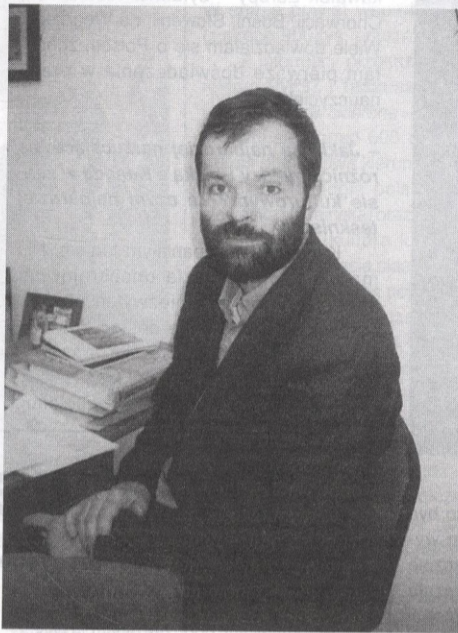
Obiecaliśmy Państwu relację z wyjazdu do Paczkowa, gdzie odbyła się konferencja naukowo-techniczna, poświęcona technologii oczyszczania ścieków i rekultywacji wód powierzchniowych. Technologia tę opracowała i opatentowała jedna z krajowych firm. Jej przedstawiciel **Antoni Dziuban** od kilku miesięcy próbuje zainteresować nowatorskimi rozwiązaniami lokalnych decydentów, samorządy, mieszkańców i media, rysując ambitny projekt oczyszczenia zlewni Sanu. Pan Dziuban zaprosił kilkadziesiąt osób z Podkarpacia i innych ośrodków z Polski do Paczkowa, aby zaprezentować wzorcową „Zieloną oczyszczalnię”. Według materiałów firmowych oczyszczalnia zrealizowana według tej koncepcji „od kilku lat produkują czystą, żywą wodę pierwszej i drugiej klasy czystości, doczyszczają rzeki i jeziora, nie potrzebują strefy ochronnej, mieszczą się w pięknych budynkach (...), są ozdobą i dumą gmin”. Jak zapewnienia te wyglądają w konfrontacji z realiami zapytaliśmy Wojciecha Skibę, który uczestniczył w wyjeździe jako reprezentant powiatu.

– **Jakie były pana pierwsze wrażenia i spostrzeżenia, kiedy stanął pan wraz z uczestnikami konferencji przed budynkiem oczyszczalni w Paczkowie, celem waszej podróży?**

Przeżyłem moment zdziwienia. Zdziwiła mnie przede wszystkim lokalizacja, niewielka kubatura i architektura budynku. Aż trudno uwierzyć, ale oczyszczalnia została wybudowana na osiedlu domów jednorodzinnych! Najbliższe budynki znajdują się w odległości 50-60 metrów, podczas gdy standardem jest budowanie oczyszczalni w odległości kilkuset metrów od zabudowań. Co ciekawe, najpierw powstało osiedle, a później oczyszczalnia.

Sam budynek jest niewielki i mieści się na działce o powierzchni 36 arów. Zwraca uwagę nietypowa architektura – obiekt w niczym nie przypomina tradycyjnej oczyszczalni. Cały proces odbywa się

w zamkniętych pomieszczeniach, pod dachem. Stojąc na zewnątrz nie wyczuwa się żadnych zapachów. Czuć je jedynie – w odległości kilku metrów – przy punkcie zlewnym, gdzie przywożone są i przepom-



AUTORKA

biomasy, dzielą reaktor na strefy (nityfikacji, denityfikacji, defosfatacji), a także utrudniają wyłukiwanie osadu.

– **Weszli państwo do środka i...**

Wewnątrz uderzyło mnie, że właściwie również nie czuć przykrego odoru, a przecież cały proces przebiega w otwartych urządzeniach. Sercem oczyszczalni jest reaktor biologiczny, w którym zastosowano bardzo ciekawe rozwiązanie, m.in. system napowietrzania i mieszania cieczy w całym zbiorniku za pomocą aeratorów dennych i strumieniowych oraz przepływowe złoża biostруктур wykonane z tworzywa sztucznego, które stanowią podłoże dla

– **Darując czytelnikom skomplikowane opisy „jak to działa”, skoncentrujmy się na efekcie końcowym, czyli parametrach ścieków opuszczających oczyszczalnię.**

Z przedstawionych nam przez kierownika oczyszczalni wyników badań wynika, że efekty ekologiczne są znakomite. Zawartość np. fosforu ogólnego – przed trzecim stopniem oczyszczania na lagunie hydroponicznej – wynosi 0,8 mg na litr, podczas gdy dopuszczalna norma dla dużej oczyszczalni, np. sanockiej, wynosi 1,5 mg. Paczków przy podanym wyniku osiągnął III stopień czystości, co jest naprawdę sukcesem, gdyż tej wielkości oczyszczalnia mogą zrzucić ścieki o zawartości do 5 mg fosforu na litr; tyle przynajmniej do roku ubiegłego przewidywało rozporządzenie ministra środowiska. Jest możliwe, że niektóre partie oczyszczonych ście-

– **Podobno największe wrażenie na uczestnikach konferencji wywarła sztuczna rzeka, czyli laguna hydroponiczna z roślinami wodnymi, która w przyszłości ma zostać zasiedlona rybami i innymi organizmami wodnymi.**

To prawda. W Paczkowie, oprócz oczyszczania mechanicznego i biologicznego, zastosowano trzeci stopień oczyszczania, wykorzystujący naturalne procesy biologiczne, jakie zachodzą w przyrodzie

– woda doczyszczana jest za pomocą roślin. Laguna hydroponiczna znajduje się pod dachem i stanowi niezwykle efektywną część budynku: przypomina oranżerię, ze wspianymi, bujnymi roślinami. Opuszczająca ją woda ma cechy wody naturalnej. Pomysłodawcy uważają, że sztuczna rzeka powinna być elementem każdej oczyszczalni ścieków – miejscem życia roślin wodnych i przybrzeżnych, ryb, żab, raków, małży, a nawet rezerwatem ginących gatunków roślin i zwierząt. Warto podkreślić, że redukcja biogenów, będąca efektem trzeciego stopnia oczyszczania, odpowiada ramowej dyrektywie wodnej Unii Europejskiej.

– **le trzeba zapłacić za tak rewelacyjne efekty?**

Niestety, wcale nie ma, choć – jak przekonywano nas na miejscu – oczyszczalnia w Paczkowie nie może być punktem odniesienia, gdyż została wykonana niezgodnie z projektem. Koszty oczyszczenia, łącznie z utrzymaniem sieci kształtują się na poziomie 3,9 zł za m³, a samego oczyszczenia 3,2-3,3 zł za m³. To nie jest aż tak tanio. Pan Dziuban przekonywał nas, że gdyby obiekt został wykonany zgodnie z projektem, koszty kształtowałyby się w granicy 0,5-0,7 zł za m³.

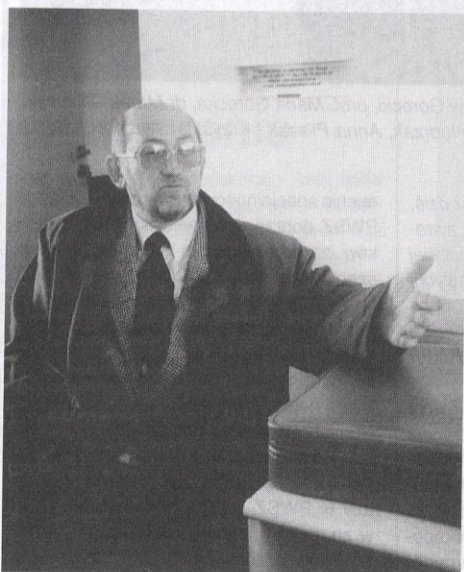
– **Jakie zatem, pańskim zdaniem, są mocne i słabe strony zaprezentowanej w Paczkowie technologii?**

Niewątpliwie zalety to prostota, wydajność, brak uciążliwości dla otoczenia, niewielka kubatura urządzeń, świetny efekt końcowy. Największą niewiadomą są koszty, choć autorzy powołują się na przykład Brzozowa, gdzie dzięki przeprojektowaniu budowanej oczyszczalni, uzyskano prawie trzykrotnie większą wydajność przy równocześnie zmniejszeniu kubatury i obniżeniu zużycia energii elektrycznej. Dopóki jednak oczyszczalnia nie ruszy i nie będziemy wiedzieli, ile rzeczywiście kosztuje jej eksploatacja i utrzymanie, trudno podejmować rozmyślane decyzje w sprawie ewentualnych inwestycji. Wszyscy jesteśmy ciekawi, jakie parametry będą miały oczyszczane w Brzozowie ścieki. Jeśli będzie tak, jak zapewniali projektanci, technologia na pewno warta jest zainteresowania.

Rozmawiała **Jolanta Ziobro**

Roszady w PUP-ie

Potwierdziły się krążące od dłuższego czasu pogłoski o zamiarze odwołania **Franciszka Oberca** z funkcji kierownika Powiatowego Urzędu Pracy. Starosta **Bogdan Struś** zwrócił się o opinię w tej sprawie do Powiatowej Rady Zatrudnienia. Rada większością głosów opowiedziała się za odwołaniem szefa PUP. Poczynania władz powiatowych oprotostował Zarząd Regionu Podkarpacie NSZZ „Solidarność”, który w wydanym oświadczeniu stwierdził, że **Franciszek Oberca** odwołuje się z przyczyn politycznych, a nie merytorycznych.



Franciszek Oberca nie chce komentować odwołania.

Członkowie rady spotkali się w ubiegły piątek. Było to pierwsze spotkanie po wyborach samorządowych w nowym składzie. W porządku obrad znalazły się m.in. dwa punkty dotyczące spraw personalnych: wydanie opinii w sprawie odwołania dotychczasowego kierownika PUP i w sprawie powołania nowego. W głosowaniu 10 członków rady opowiedziało się za odwołaniem kierownika PUP, 5 było przeciw, a 2 nie wyraziło swojej opinii. Na temat nowego kandydata nie rozmawiano – starosta zrezygnował z omawiania tego punktu.

Jerzy Tympalski, przedstawiciel związku zawodowego NSZZ „S”: – *Poprosiłem pana starostę o uzasadnienie wniosku o odwołanie kierownika PUP. Usłyszałem, że powodem jest „utrata zaufania”. Nie uzyskałem jednak odpowiedzi, co spowodowało, że pan Oberca utracił to zaufanie. Wyraziłem swoje zdziwienie, gdyż od momentu, kiedy objął swoje stanowisko, nigdy nie słyszałem, aby władze samorządowe – a jest to już czwarta kadencja – miały wobec niego jakiegokolwiek zastrzeżenia. Podobnie Powiatowa Rada Zatrudnienia. W poprzedniej kadencji samorządu kierownik PUP każdego roku składał przed Radą Powiatu doroczne sprawozdanie, które zawsze było w pełni aprobowane. Nie wiem więc, jakie merytoryczne przesłanki mogły przesądzić o negatywnej ocenie pana Oberca przez nowe władze powiatu, skoro pan starosta kilkakrotnie podkreślał, że nie ma zarzutów odnośnie pracy PUP.*

Dariusz Wanielista, radny powiatu sanockiego: – *Byłem zdania, że w ogóle nie powinniśmy wyrażać swojej opinii. Większość członków rady jest nowa i nie zna pana Oberca, ani pracy kierowanego przez niego urzędu. Zabieranie głosu nie miało więc sensu, tym bardziej, że nasza opinia do niczego starosty nie*

obligowała. Sprawa dotyczyła tylko i wyłącznie relacji pracodawca – pracownik. Jeśli starosta utracił zaufanie wobec swojego podwładnego i nie widzi możliwości współpracy z nim, powinien podjąć taką decyzję, jaką uważa za słuszną. Kierowanie pytania do rady ma w tej sytuacji charakter czysto kurtuazyjny. Głosowanie jednak odbyło się i większość z 17-osobowego składu opowiedziała się za odwołaniem kierownika PUP.

Działania władz powiatowych skrytykował związek zawodowy „Solidarność”. W nadesłanym do redakcji stanowisku czytamy: – *Prezydium Zarządu Regionu Podkarpacie NSZZ „Solidarność” w Krośnie wyraża zdecydowany protest wobec uruchomienia przez Starostę Powiatu Sanockiego procedury zmierzającej do odwołania kierownika Powiatowego Urzędu Pracy w Sanoku, pana Franciszka Oberca. W uzasadnieniu nadmieniamy, że pan Franciszek Oberca jest wieloletnim kierownikiem PUP*

w Sanoku. W okresie swojej długoletniej pracy wykazał wiele inicjatywy w aktywizacji rynku pracy w powiecie sanockim. Jest bardzo dobrym organizatorem, cieszącym się dużym autorytetem wśród pracowników. Jego postawa apolityczna, mimo zmieniających się władz samorządowych, budziła powszechne uznanie. Nadmieniamy, że panu Franciszkowi Obercowi nie przedstawiono żadnych argumentów merytorycznych, co jednoznacznie wskazuje na polityczny podtekst planowanych zmian. Prezydium Zarządu Regionu, wobec takich działań pana **Bogdana Strusia**, starosty powiatu sanockiego, wyraża swoje oburzenie i dezaprobatę.

Sam zainteresowany nie chciał niczego komentować. – *Wysłano mnie na urlop do 2 kwietnia. Nie wiem, jakie będą dalsze decyzje dotyczące mojej osoby, na razie nie otrzymałem żadnej informacji w tej sprawie – powiedział tygodnikowi Franciszek Oberca.*

(jz)

Beef-San podpisał umowę z bankami

Świąteczko w tunelu

Pomyślnie zakończyły się prowadzone przez Beef-San negocjacje z dwoma ostatnimi wierzycielami bankowymi – BGŻ i Kredyt Bankiem, którym spółka jest winna 2,2 mln złotych.

We wtorek (11 bm.) Beef-San podpisał umowę z BGŻ, określającą warunki spłaty zadłużenia wynoszącego około 1 mln złotych. Termin płatności odroczonej został do 30 czerwca, dzięki czemu sanocka firma złapie pewien oddech. Dobrze rokując także prowadzone w ubiegły piątek (7 bm.) rozmowy z Kredyt Bankiem, który nie zamierza windykować swoich należności, oscylujących wokół kwoty 1,2 mln złotych. Negocjacje te prezes **Jerzy Biel** określił jako „niezwykle długie i żmudne”. Podkreślił jednak zarazem, że jest dobrej myśli, gdyż „udało się dogadać”. Zanim dojdzie do podpisania umowy obie strony muszą jeszcze sprecyzować ostateczne

warunki spłaty. Prawdopodobnie zostanie ona również odroczone.

– *Jesteśmy zadowoleni, że banki wykazały zrozumienie naszej trudnej sytuacji. Najważniejsza w tej chwili jest wypowiedź inwestora (Zakładów Mięsnych Mysław – przyp. aut.), żeby zechciał ujawnić swoje plany. Druga, priorytetowa dla nas sprawa, to odpowiedź na pytanie: co dalej z Beef-Sanem? Ten zakład przy ul. Orzeszkowej istnieć nie może, nie ma bowiem kilkunastu milionów złotych na dostosowanie się do wymogów unijnych. Moim zdaniem, jedynym rozwiązaniem jest budowa nowego zakładu w Specjalnej Strefie*

Dokończenie na str. 7

OSZCZĘDNOŚCI

P

.Kowalscy mnożą przez dodawanie



Państwo Kowalscy z zadowoleniem patrzą, jak szybko rosną ich oszczędności. Wiedzą już, że nie trzeba mieć wielkiej fortuny, by spełniać marzenia – wystarczy tylko fortunnie ulokować pieniądze.

FORTUNA to nowoczesna lokata nagradzająca systematyczne oszczędzanie. Wystarczy początkowy wkład 500 zł, aby zyskać możliwość dokonywania wielokrotnych dopłat do lokaty w trakcie jej trwania. **FORTUNA** to szybkie i efektywne oszczędzanie dla każdego. Lokując pieniądze na 3, 6 lub 12 miesięcy, można dopłacać nadwyżki z domowych budżetów.

PROGRESJA jest atrakcyjną lokatą PKO Banku Polskiego, dzięki której można dokonywać wielokrotnych wypłat bez utraty należnych odsetek a wkład minimalny wynosi 1000 zł. **PROGRESJA** oznacza więc rosnące oszczędności oraz swobodny dostęp do pieniędzy.

LOKATY STANDARDOWE również dają gwarancję wysokiego oprocentowania. Można tu pewnie ulokować swój kapitał na 7 dni lub nawet 36 miesięcy.

KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE to propozycja PKO Banku Polskiego dla oszczędnych i ostrożnych. Korzystając z nich, można na bieżąco śledzić stan swojego konta. Przy niewielkich wpłatach początkowych dają maksimum wygody. Marzenia się spełniają a oszczędności rosną.

Internet: www.pkobp.pl
Linia bezpłatna: 0-800 120 139

PKO BANK POLSKI
Blisko Ciebie

Zapraszamy do naszych placówek:

Ekspozytura w Cisnej, Cisna 104; **Oddział w Lesku**, ul. Ossolińskich 1; **Ekspozytura w Lesku „Urząd Skarbowy”**, ul. Rynek 1; **Ekspozytura w Polańczyku**, ul. Wiejska 2; **Oddział w Sanoku**, ul. Kościuszki 25; **Ekspozytura w Sanoku „Błonie”**, ul. Kochanowskiego 25; **Ekspozytura w Sanoku „Traugutta”**, ul. Traugutta 9; **Oddział w Ustrzykach Dolnych**, ul. Bełska 10; **Ekspozytura w Ustrzykach Dolnych „Urząd Skarbowy”**, ul. Kopernika 1.

Dokończenie ze str. 6

Ekonomicznej. Taka inwestycja daje dwójakie korzyści – z jednej strony zmniejsza uciążliwość wynikającą z obecnego usytuowania, z drugiej niesie wszelkie dobrodziejstwa SSE w postaci ulg, zwolnień, itp. Sam Beef-San sobie z nią jednak nie poradzi. Jest ona realna tylko przy wsparciu inwestora – uważa prezes sanockiej spółki.

Pierwsze duże pieniądze trzeba by wyłożyć już w maju-czerwcu tego roku, po to, aby oddać zakład na wiosnę przyszłego. Gdyby inwestor określił swoje zamierzenia, można byłoby wówczas pomyśleć o kredycie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Nie tylko po to, aby utrzymać obecne miejsca pracy, ale i dążyć do rozwoju.

– Jestem już po rozmowach z burmistrzem Blecharczykiem i jego zastępcami, i cieszy mnie, że napotykam duże zrozumienie z ich strony. Myślę, że w tym śro-

dowisku jest wielu ludzi, którzy mogliby się zaangażować w większy projekt dla Podkarpacia, w sensie hodowli bydła i chowu cieląt. Wierzę, że mając mocne oparcie w lokalnych władzach i pomoc potencjalnego inwestora uda się doprowadzić do tego, żebyśmy za rok na wiosnę mieli w Sanoku unijną ubojnię, która zaopatrzy w mięso wołowe kraje Europy Zachodniej, a do tego będzie dysponowała silną siecią dystrybucyjną w postaci firmowych sklepów. To jest ten świetlany scenariusz, który będę starał się propagować – dodał Jerzy Biel. Na ile koncepcja ta jest realna, być może okaże się po dzisiejszej wizycie prezesa Beef-Sanu na Śląsku, gdzie dojdzie do spotkania z Lucjanem Pliśniakiem z Myśławia.

Joanna Kozimor

Czy ubój wołowy stanie się szansą dla Beef-Sanu, pokaże czas. →



Poczta „TS”

Jeszcze w sprawie Biblioteki Pedagogicznej

Z zadowoleniem przeczytałam informację w ostatnim styczniowym „Tygodniku Sanockim”, że p. rektor PWSZ przedłużył termin funkcjonowania biblioteki w murach uczelni do sierpnia 2003 r. Można powiedzieć dobry i takskawy pan, który nie wyrzuca biblioteki na mroz, choć pierwotnie upierał się przy terminie do końca stycznia.

Na marginesie ostatniej decyzji p. rektora mam jednak kilka pytań i wątpliwości.

Czy nie można było uniknąć tego gorszącego dla środowiska nauczycielskiego Sanoka spektaklu? Dlaczego władze miejskie zajęły w tej sprawie dwuznaczne stanowisko?

Przecież mają swoich przedstawicieli w konwencie uczelni. Dlaczego nie zareagowali inni członkowie konwentu – przedstawiciele Wojewody, Marszałka Podkarpackiego oraz Sanockich wielkich zakładów pracy? Czy pan rektor uzyskał zgodę senatu na taką decyzję, czy też podjął ją w sposób arbitralny?

Osoba, która przygotowała materiał o tej sprawie (TS nr 50/02) zupełnie pominęła stanowisko tych ciał współrządzących szkołą. Można więc sądzić, że to dopiero nacisk środowiska spowodował zmianę decyzji rektora. Na koniec pragnę zauważyć, że Biblioteka Pedagogiczna jest wspólnym dobrem naszego miasta i powiatu, zaś decyzja pana rektora Wróbla – osoby z zewnątrz – wskazuje, że dobro to jest mu po prostu obojętne.

Z poważaniem stała czytelniczka TS
– emerytowana nauczycielka
(dane do wiadomości redakcji)

Interpelacje parlamentarzystki

Szanowny Pan
Grzegorz Kurczuk
Minister Sprawiedliwości
Szanowny Panie Ministrze

Pragnę zapytać jak dzisiaj wytumaczy Pan swoje słowa cyt. „Dla nikogo nie będzie pobłażania, niezależnie od tego, jak wysoko taka osoba byłaby umocowana”, a bezspornie dotyczą spektakularnej akcji aresztowania części „pedofilskiej ośmiornicy”.

Obawiam się, że w sprawie pedofilii panuje zмова milczenia. W moim odczuciu (a także dużej części społeczeństwa) policjanci i prokuratorzy znajdują się pod presją, by nie ujawniać pewnych rzeczy, bo mogłoby to uderzyć w niektóre bardzo wpływowe środowiska.

Nasuwa się również stwierdzenie, iż środowisko pedofilów ma tak duże wpływy i szerokie poparcie, że praktycznie to oni decydują jak się w Polsce z tą patologią walczy.

Być może wśród nich znajdują się osoby ze sceny politycznej i w obawie przed zdemaskowaniem sterują poczynaniami prokuratury. Brak konsekwentnego działania w stosunku do tej grupy powoduje rozprzestrzenianie się tego zjawiska w całym kraju i coraz częściej słyszymy o molestowaniu dzieci nawet przez własnych ojców. Niska wykrywalność i bezkarność nasila działania zwyrodnialców.

Uważam, że powinniśmy ten proceder nagłaśniać, wskazywać i informować o osobach dopuszczających się pedofilii, bez względu na to czy są to zwykli ludzie czy osoby zajmujące wysokie stanowiska.

W tej sprawie zabieram głos nie tylko jako poseł, ale również jako kobieta i matka, i z przerażeniem śledzę kolejne informacje o czynach popełnianych przez pedofilów oraz nieudolność organów ścigania.

Zapytuję więc jak długo będziemy czekać na szybkie reakcje ze strony organów ścigania, prawomocne wyroki sądów, oraz możliwość podania do publicznej wiadomości nazwisk osób skazanych za wspomiane przestępstwo tak jak to ma miejsce w innych cywilizowanych krajach.

Z poważaniem
Elżbieta Łukacijewska
poseł na Sejm RP

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie na poddaszu 60 m² (bez balkonu) w Śródmieściu, tel. (0505) 59-69-66.
- ★ Kawalerkę 24 m², nową, wykończoną, własne c.o., w centrum Sanoka, czynsz 50 zł, cena 2350 zł/m² – lub wynajmę, tel. (012) 634-14-87 lub (0501) 47-76-29.
- ★ Mieszkanie własnościowe 25 m², komfortowe, przy ul. Armii Krajowej, tel. 463-66-63 w. 392 (10.00 - 17.00).
- ★ Mieszkanie 49 m² (III piętro), 3-pokojowe na osiedlu Wójtostwo, tel. (0502) 24-83-16.
- ★ Mieszkanie własnościowe 58,07 m² (II piętro), cztery pokoje z kuchnią, przy ul. Robotniczej, tel. 463-30-67 (po 17.00).
- ★ Tanio mieszkanie 48 m² (III piętro) częściowo umeblowane, przy ul. Sadowej, tel. 463-70-23 lub (0609) 40-90-19.
- ★ Mieszkanie 63 m², 3-pokojowe (parter), loggia, przy ul. Sadowej, tel. 464-82-55 (po 15.00).
- ★ Mieszkanie 27,50 m² po kapitalnym remoncie, c.o. opomiarowane, w całości zabudowane (szafy Komandor), kuchnia z oknem, słoneczne, na os. Posada, tel. (0506) 96-78-85.
- ★ Lub wynajmę kawalerkę (łazienka i pokój po remoncie, nowe okna), przy ul. Wolnej, cena ok. 900 zł/m², tel. 464-87-42 (po 21.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe M-3 47,50 m² (I piętro), 3-pokojowe, w bloku ocieplonym, przy ul. Robotniczej 13, tel. 463-11-62.

- ★ Tanio mieszkanie 44,10 m² w nowym budownictwie, tel. 464-02-18 lub 463-25-82.
- ★ Mieszkanie 44,20 m² w centrum Sanoka, tel. 464-46-45.
- ★ Mieszkanie 39,97 m² w Ustrzykach Dolnych, tel. 464-35-20.
- ★ Mieszkanie 25,50 m² (parter) w Sanoku, tel. 464-35-20.
- ★ Mieszkanie 62,50 m² (parter) w Sanoku, tel. 464-35-20.
- ★ Dom drewniany z ogrodem 7 a w Sanoku, tel. 463-74-83.
- ★ Dom drewniany po remoncie z działką 24 a w Turzym Polu k/Brzozowa, tel. 463-13-49.
- ★ Dom wolnostojący z działką 9 a w Sanoku, tel. 464-35-20.
- ★ Dom w zabudowie szeregowej w Sanoku, tel. 464-35-20.
- ★ Lub wynajmę lokal magazynowo-biuroowy 125 m² (wszystkie media) przy ul. Okulickiego 8, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Komfortowy lokal użytkowy 38 m² z wykończonym poddaszem wraz z garażem, zapleczem dwukomorowym, nowym ogrzewaniem, roletami antywłamaniowymi, na dowolną działalność, przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, cena do uzgodnienia, tel. 463-47-30 lub (0607) 59-13-77.
- ★ Mały lokal handlowy w Lesku (koło dworca PKS), tel. 469-81-51 lub (0606) 82-94-92.
- ★ Kiosk (prasa, papierosy) w centrum Sanoka, tel. (0604) 97-13-09.
- ★ Bar w Lesku przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-66-50 (po 16.00).
- ★ Garaż w zabudowie szeregowej przy ul. Langiewicza, tel. 468-42-37.

- ★ Garaż blaszak na terenie Spółdzielni Inwalidów (wjazd od ul. Kiczury), tel. 464-82-22 (po 16.00).
- ★ Garaż w zabudowie szeregowej przy ul. Sadowej, cena 12.000 zł, tel. 466-65-02 (po 18.00).
- ★ Działki budowlane uzbrojone: w Pi-sarowcach 23 a, cena 1.200 zł/ar możliwość podziału oraz w Grabownicy 17 a, cena 1.700 zł/ar, tel. (0605) 22-72-69.
- ★ Działkę 26 a uzbrojoną, ogrodzoną, przy ul. Okulickiego oraz tanio pustaki żużlowe, tel. 463-44-14 lub (0603) 82-31-70.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 10 a w Sanoku przy ul. Kruczej, tel. (0605) 34-07-00.
- ★ Działkę 50 a (część budowlana) w Sanoku, tel. 464-35-20.
- ★ Grunty rolne w Sanoku, tel. 464-27-17 lub (0501) 72-49-78.

Kupię

- ★ Mieszkanie 2-pokojowe, może być do remontu, na osiedlu Traugutta, tel. (0502) 79-13-14 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie 50-60 m² w Sanoku, tel. (0506) 13-78-03.
- ★ Mieszkanie 3, 4-pokojowe (I-III piętro) na osiedlu Błonie lub Wójtostwo, tel. 463-19-81 lub (0607) 30-12-52.
- ★ Dom mieszkalny lub działkę budowlaną 10 a, w Sanoku lub okolicy, tel. 463-61-46 (po 20.00).
- ★ Pole 2-20 ha w powiecie sanockim, leskim lub bieszczadzkim, tel. 464-05-97.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 48 m², 3-pokojowe, umeblowane, przy ul. Cegielnianej, tel. 464-85-59.

- ★ Pokoje w dzielnicy Wójtostwo przy ul. Krasieńskiego 9, tel. 464-85-99.
- ★ Duży pokój z balkonem, z używalnością kuchni i łazienki dla dwóch osób, czynsz plus opłaty 350 zł miesięcznie, tel. 463-29-27.
- ★ Pokój z używalnością kuchni i łazienki, tel. 464-47-09.
- ★ Umeblowaną kawalerkę, tel. 463-21-49 (do 14.00).
- ★ Pokój z dostępem do kuchni i łazienki w bloku przy ul. Sadowej, tel. (0694) 89-37-33.
- ★ Lokal 60 m² na działalność gospodarczą w Sanoku przy ul. Zamkowej 17, tel. 463-42-42 (wieczorem).
- ★ Odstąpię lokal 24 m², z wodą (I piętro) na działalność usługową, biuro, gabinet lekarski itp., tel. 463-66-78.
- ★ Lokal 650 m² przy ul. Krakowskiej (możliwość podziału), wszystkie media, parking - na działalność uciążliwą lub handlową, tel. 463-24-72.
- ★ Tanio pomieszczenia handlowo-usługowe 25 i 8 m², tel. 463-05-93.
- ★ Firmie - lokal 120 m² (możliwość podziału), na parterze, w ścisłym centrum Zagórze, tel. (0504) 96-23-10.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Domku drewnianego 1, 2-pokojowego z łazienką lub możliwością jej wykonania, w Sanoku lub jego granicach (Dąbrówka, Bykowce), tel. (0695) 40-21-45.
- ★ Lokalu do 30 m² na działalność gastronomiczną, tel. (0605) 51-79-16.
- ★ Pomieszczenia 50 - 150 m² na magazyn spożywczy, z możliwością dojazdu samochodów ciężarowych, na terenie Sanoka, tel. (0603) 11-93-06.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Peugeot 206 1.9 diesel (2001), peugeot 106 1.5 diesel (2001), tel. 439-52-17.
- ★ Fiata 126 FL (1988), tel. 463-55-89 lub (0504) 72-35-21.
- ★ Poloneza caro 1.6, (1993), instalacja gazowa, szyberdach, cena 1.900 zł, wiadomość Czerteż, tel. (0602) 44-90-87.

Drodzy Czytelnicy!

Przypominamy, że Biuro Reklam i Ogłoszeń „TS” czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.30 – 16.00 (wyjątkowo w poniedziałki do 16.30)

tel. 464-02-21

Telefon do redakcji: 464-27-00

Gabinet Stomatologiczny

Paweł Olszewski
Sanok, ul. Jagiellońska 23 (obok parkingu nad „Okopiskiem”)
tel. 464-43-04
kom. 0608 370 725

RADIESTEŻJA

- neutralizacja szkodliwego promieniowania – żył wodnych w mieszkaniach,
 - badanie działek budowlanych,
 - instalacja odpromienników „Polar-Power”.
- tel. 435-30-31

DRZWI Z DREWNA

– ZEWNĘTRZNE
– WEWNĘTRZNE
RÓŻNE WZORY I NA WYMIAR
SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

REMONTY MIESZKAŃ WYKOŃCZENIA

tel. 0505 421 203

DIETA CAMBRIDGE

464-14-02 (po 16.00)
lub 0606 889 371

Videofilmowanie

Tomasz Pietranowicz
tel. 464-87-53, kom. 0609 213 740

Żaluzje

T. Czerwiński
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

MODUŁ FILIGRAN

KOSZTUJE TYLKO 12 ZŁ

ODNAWIANIE WANIEŃ U KLIENTA

tel. 0606 250 286

PRODUCENT
ROMPLAST
SANOK
KOŚCIUSZKI 31
(obok sklepu komputerowego AGENDA 2000)
464 53 33

OKNA DRZWI
PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

OKNA I DRZWI Z PVC
PRODUCENT
MULTI
tel. 46 350 44
38-500 SANOK
ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/

KUPUJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS, OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE **WARTA**

ŚWIAT MEBLI

Jagiellońska 7, tel. 463-21-06 II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNĘK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH
– AMICA – FAGOR – ARISTON – ARDO – WHIRLPOOL	PROMOCJE DO 30%	

- ★ Pilnie Stara 200 (tanio) lub zamienię na mniejszego, tel. 467-53-96.
- ★ Daewoo tico (1997), pierwszy właściciel, serwisowany, kolor bordo metalizowany, bezwypadkowy, tel. 464-03-63 (po 16.00).
- ★ Opla kadetta (1990), 1.4i, kolor grafit metalik, elektryczne szyby, centralny zamek, alufelgi, cena 7.200 zł, tel. 463-60-49 lub (0605) 53-78-32.
- ★ UAZ-a 469 B, 3.2 D, atrakcyjny wygląd, całość w idealnym stanie, nie wymaga nakładów finansowych, tanio, tel. (0607) 51-08-80.
- ★ Żuka A-03, w dobrym stanie technicznym, tanio, tel. 467-53-58.
- ★ Żuka A075 D, osobowo-towarowy (1992), stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. 463-67-91 (po 15.00).

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Nowoczesny agregat chłodniczy „Monoblok” 12 m³, tel. 464-85-52.
- ★ Tanio skrzydła drzwiowe, kilka sztuk, tel. 463-28-74.
- ★ Tanio parkiet bukowy oraz deski sezonowane, różne, tel. 464-48-27.
- ★ Setery irlandzkie, rodowodowe, tel. 436-35-90 lub (0602) 22-13-91.
- ★ Psy rasy Gończy polski, rodowodowe, tel. 422-21-64.
- ★ Owczarki niemieckie, rodowodowe, tel. 463-37-51 lub (0601) 91-46-68.
- ★ Pięciomiesięczny psa, pekińczyka, tel. 463-44-61.
- ★ Nowe meble, kolor brąz, długość 3.60 m, tel. 464-81-30.
- ★ Wózek dziecięcy gębokci, łódeczko oraz waniekę plastikową - tanio, tel. (0694) 89-37-33.
- ★ Uniwersalną obrabiarkę do drewna (cyrkularkę, grubościówkę), jednofazową, tel. 463-31-02 lub (0691) 94-42-14.
- ★ Warsztat stolarski, b. dobry stan, tel. 464-41-19.
- ★ Tanio rower górski „AUTHOR”, tel. (0609) 95-58-17.

UPUSTY DO 30%

thermo okna®
marimex
S.C.

OKNA DRZWI z PVC i ALU
PARAPETY
odbior natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi (PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI PRZESUWNYCH
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

Kupię

- ★ Suchą tarcicę - czarna olcha, tel. 463-16-90 lub (0605) 58-84-20.
- ★ Stemple budowlane dł. ok. 2,70 m, 200 szt., tel. 464-08-73.
- ★ Piec do pizzy, jednodokorowy, tel. (0605) 51-79-16.
- ★ Tuner CYFRA+, tel. (0503) 43-24-77.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Szpaczki, "Regis", ul. Cegielniana 56A, tel. 463-22-08.
- ★ AVON - wspiancie możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94 lub (0607) 09-37-48, (0607) 09-37-84.
- ★ Firma Handlowo-Usługowa z Krosna zatrudni osoby do działu obsługi klienta, tel. (0605) 42-29-73.

★ Młodą emerytkę, rencistkę na 1/2 etatu w charakterze sprzedawcy (branża przemysłowa lekka), tel. (0691) 94-42-14.

Poszukuje pracy

★ Młoda kobieta (po szkole gastronomicznej) podejmie każdą pracę, tel. 464-87-42.

Korepetycje

- ★ J. rosyjski, tel. 463-19-34.
- ★ Matematyka - możliwość dojazdu do ucznia, tel. 467-21-12 lub (0606) 98-93-35.
- ★ J. angielski (tanio), także tłumaczenia tekstów technicznych, tel. 464-42-18.

ZGUBY

★ Zgubiono legitymację czeladniczą wydaną przez Cech Rzemiosł Różnych na nazwisko Kołodziej Maria, tel. 464-16-40.

KARO ŻALUZJE ROLETY
PRODUKCJA W SANOKU
ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY
Produkcja metalowa
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 4632009

WIELKA PROMOCJA OPONY – FELGI (nowe, używane)
wulkanizacja, prostowanie felg
Przekładając 4 opony z wyważaniem płacisz jedynie za 3.
ul. Lipińskiego 114 (obok Autosanu)
tel. 464-47-40

ROLOWANE • SEGMENTOWE
BRAMY
TORSAN
ROLETY WEWNĘTRZNE TEKSTYLNE
ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME
ROLETY ZEWNĘTRZNE
MOSKITIERY
MARKIZY
KRATY
PLISY
Sanok, ul. II Armii W.P. 23, tel/fax:(013) 46 42 575

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”
Czas trwania kursu:
1 miesiąc
Termin zapłaty:
3 miesiące
Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek i środę o godz. 17.00
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 463-78-98

FOTOLAND
CENTRUM FOTOGRAFICZNE
SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24
Szeroka gama usług fotograficznych:
Masz zniszczone pamiątkowe zdjęcie?
Naprawimy je i zrobimy reprodukcję
ZAPRASZAMY!

• **METALE KOLOROWE**
• **PŁYTY** z tworzyw sztucznych
„TERMO-KAN 2”
ul. Krakowska 90A
tel. 0608 055 325

PROMOCYJNY MODUŁ 15 CM² TYLKO 27 ZŁ

DRZWI WEWNĘTRZNE
Firmy CENTURION - R
Ceny producenta
Stała wyprzedaż drzwi w gat. II - upusty do 50%
Dystrybutor: **MULTI sp.j.**
Sanok ul. II Armii W.P 40 tel. 4635044

REKLAMY • PRZETARGI

OGŁOSZENIE
Burmistrza Miasta Sanoka z dnia 14 marca 2003 r.
Na podstawie art. 31 i art. 32 ust. 1 pkt. 1 Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627) informuje się wszystkich zainteresowanych, że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie będących w posiadaniu Wydziału Architektury Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 45 (IV piętro), umieszczony został wniosek w sprawie wydania decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, dla przedsięwzięcia inwestycyjnego polegającego na budowie „otaczarki kruszywa” tzn. instalacji do produkcji betonu lub mas bitumicznych, przewidzianego do realizacji na działkach nr 1427/7, 1428/2, położonych w Sanoku, przy ul. Kluski-Okrzei, obręb Śródmieście, w dzielnicy Posada.
Każdy ma prawo zapoznania się z dokumentacją oraz składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa, w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla przedmiotowego przedsięwzięcia inwestycyjnego.
Uwagi i wnioski można kierować pisemnie do Urzędu Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, Wydział Architektury, pokój nr 45, w godzinach pracy Urzędu, w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Burmistrz Miasta Sanoka
ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny
na dzierżawę miesięczną stoisk handlowych położonych na I i II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.
Oznaczonych numerami:
7 – powierzchnia użytkowa 8,98 m², położone na I piętrze Hali Targowej, **branża dowolna**, cena wywoławcza 15,00 zł/m²,
2 – powierzchnia użytkowa 25,81 m², położone na II piętrze Hali Targowej, **branża przemysłowa**, cena wywoławcza 24,00 zł/m²,
22 – powierzchnia użytkowa 17,40 m², położone na II piętrze Hali Targowej, **branża przemysłowo-reklamowa**, cena wywoławcza 27,00 zł/m² (stoisko wyposażone w radiowęzeł).
Wadium za stoisko oznaczone nr 7 położone na I piętrze wynosi: 134,70 zł (słownie: sto trzydzieści cztery złote 70/100), wadium za stoisko oznaczone nr 2 położone na II piętrze wynosi: 619,40 zł (słownie: sześćset dziewięćdziesiąt złotych 40/100), wadium za stoisko oznaczone nr 22 położone na II piętrze wynosi: 469,80 zł (słownie: czterysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 80/100).
Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 25 marca 2003 r.
Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT-22%.
Przetarg odbędzie się 26 marca 2003 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64, Sala Herbowa.
Stoiska udostępnione będą do oglądania 24 i 25 marca 2003 r. w godzinach od 8.00 do 14.00.
W celu obejrzenia stoisk należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.
Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalnych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.
Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.
Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoisk objętych ogłoszeniem.
Z przetargu wyklucza się oferentów:
– którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe,
– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu,
– którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

Zakład „BIOMAF” w Sanoku, ul. Lwowska 18 informuje, że z dniem 28 II 2003 r. uruchomiona została nowa działalność dla potrzeb podmiotów gospodarczych:
Biurowiec doradztwa i rozliczeń kwartalnych opłat środowiskowych
Telefony kontaktowe: 463-24-98, 463-59-79, fax. 464-13-63.

Burmistrz Miasta Sanoka
zgodnie z art. 12 ust. 5 Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków informuje mieszkańców miasta, że woda pobierana z ujęć wody w Trepczy i Zaslawiu spełnia wymagania dotyczące jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi określone w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 19 listopada 2002 r.
Powyższą informację potwierdzają przeprowadzone badania laboratoryjne.

KOMUNIKAT
Urząd Miasta w Sanoku informuje,
że z dniem 1 marca br. rozpoczął działalność **Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej**.
Siedziba Ośrodka znajduje się w Sanoku ul. Rynek 15 (w lokalu Regionalnej Izby Gospodarczej), tel. 46-304-44.
Pracownicy Ośrodka udzielają informacji z zakresu akcesji Polski do Unii Europejskiej **codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 – 15.30.**
Zapraszamy wszystkich sanoczan zainteresowanych problematyką warunków członkostwa w Unii Europejskiej do korzystania z usług Ośrodka.
Sekretarz Miasta
Waldemar Och

Zarząd Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku
ul. Sienkiewicza 1
ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy
na wykonanie remontu chodników na osiedlach SSM wyszczególnionych w załączniku do regulaminu przetargu.
Regulamin przetargu określający warunki szczegółowe można uzyskać w sekretariacie SSM Sanok, ul. Sienkiewicza 1 od 17.03.2003 r. w cenie 10 zł, płatne w kasie SSM. Ofertę sporządzoną zgodnie z Regulaminem przetargu w zamkniętej kopercie oznaczonej „remont chodników” należy składać w sekretariacie SSM ul. Sienkiewicza 1, do 25.03.2003 r. do godz. 15.00.
Wadium, którego wysokość określają warunki szczegółowe Regulaminu przetargu, należy wpłacić przelewem na konto SSM w PKO BP oddział Sanok nr 18 10202980 115120001 lub w kasie SSM do 25.03.2003 r. do godz. 14.00.
Przetarg odbędzie się 26.03.2003 r. o godz. 10.00 w ZGZM, Sanok ul. Traugutta 9.
Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Radio BIESZCZADY
Miło jest nam poinformować, że według biuletynu KRRiT nasza rozgłośnia zajęła 7 miejsce w kraju pod względem sprzedanego czasu reklamowego przez komercyjnych nadawców radiowych.
Oznacza to, że jesteśmy **bardzo wysoko** doceniani przez Was jako skuteczne medium reklamowe.
Wszystkim swoim klientom dziękujemy i gratulujemy trafnego wyboru.
Rzeszów 99,4 FM, Podkarpackie 104,9 FM, Podkarpacie 89,5 FM, Bieszczady 106,5 FM

Bitwa pod Załużem – epilog

W nr 8 Tygodnika Sanockiego z dnia 21.02.2003 roku, dr Andrzej Olejko w artykule „Bitwa pod Załużem po raz...ostatni” pisze o walkach słowackiej Rychlej Skupiny o przełamanie linii Mołotowa w czerwcu 1941 r.

Warto przypomnieć, że historia ta miała swój epilog w marcu 1942 r. w ...sanockim parku.

Sanoczanie pamiętający lata 40-te i 50-te zapewne przypominają sobie obelisk stojący po lewej stronie od głównego wejścia do parku, od strony ul. Mickiewicza, przy ścianie II LO. Zapytałem o to kilku mieszkańców Sanoka, którzy w większości odpowiedzieli, że owszem było coś takiego, lecz być to bunkier. Mieli prawo mieć takie skojarzenie, ale w rzeczywistości był to pamiątkowy obelisk wzniesiony na pamiątkę boju 24 Sztapu Saperów Fortecznych w dniu 22 czerwca 1941 roku. Jednak więcej mówi nam o tym obelisku akt erekcyjny w języku niemieckim znajdujący się w archiwum Muzeum Historycznego w Sanoku. Jego przetłumaczona treść brzmi następująco:

„Na pamiątkę wprowadzenia do boju 24 Sztapu Saperów Fortecznych (dawniej



Pamiątkowy obelisk w sanockim parku. Napis na pomniku brzmi: „Na pamiątkę dnia 22 czerwca 1941. 24 Sztap Saperów Fortecznych dawniej 33 Naczelny Sztap Budowlany”.

33 Naczelny Sztap Budowlany) w czasie od 10.08.1940 r. do dziś, został wzniesiony ten kamień pamiątkowy i w dn. 15.03.1942 r. skończony. Kopułę tego pamiątkowego obelisku przeniesiono z rosyjskiego bunkra koło Leska, który podczas wybuchu wojny z Rosją w dn. 22.06.1941 r. ostrzeliwało niemieckie działo przeciwlotnicze z kierunku Huzeli i który został wysadzony przez naszych słowackich sojuszników. Prace przy tym pomniku przeprowadził samodzielnie 1./F.B.B. 157 pod przewodnictwem 24 Sztapu Saperów Fortecznych. Komisarz miasta Märkl, jako obecny kierownik zarządu administracji Sanoka przejmie opiekę nad kamieniem pamiątkowym, bo w tym właśnie czasie 24 Sztap Saperów Fortecznych przygotowuje się do wymarszu i nowych nieznanymi zadań”. Pod aktem podpisy swe złożyli m.in. kierownik – podpułkownik Knaus, projektant – kapitan Posselt oraz oficerowie i urzędnicy 24 Sztapu Saperów Fortecznych.

Powwyższy akt został wydobyty z fundamentów pomnika podczas jego wyburzenia w 1957 r. (!). Może dziwić fakt, że

poniemiecki pomnik stał aż tak długo, lecz była to bardzo solidna konstrukcja zwieńczona stalową kopułą z sowieckiego bunkra wysadzonego przez Słowaków na linii Mołotowa, stąd też funkcjonowała wśród sanoczan nazwa „bunkier”. Po wojnie ograniczono się tylko do usunięcia z obelisku niemieckich napisów i czterech pocisków artyleryjskich 120 mm, które stały przy czterech narożnikach pomnika.

Tak więc, dopiero tyle lat po wojnie, dowiedzieliśmy się, że Niemcy upamiętnili również swoich sojuszników – Słowaków, zapomnianym już pomnikiem stojącym kiedyś w sanockim parku.

Andrzej Romaniak

Meble zachodnie

Sanok, ul. Krakowska 166 dawny „LIWEX”

NOWY TOWAR

17.03.2003 r. (poniedziałek)

Grypa w natarciu

Atakująca z południa i od wschodu grypa dotarła także na Podkarpacie. Choć nie można jeszcze mówić o epidemii, liczba zachorowań jest trzykrotnie wyższa od ubiegłorocznej. W przychodniach roi się od pacjentów, na wyższych obrotach pracują też apteki. Z powodu małej liczby uczniów zawieszono zajęcia w kilku szkołach.

Przekazywane od pewnego czasu przez służby sanitarno-epidemiologiczne naszych południowych i wschodnich sąsiadów informacje o gwałtownym ataku grypy nie napawały optymizmem. Wiadomo było, że prędzej czy później grypa dotrze również do nas. Choć na razie nie można jeszcze mówić o epidemii, z danych Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego wynika, że liczba zachorowań na Podkarpaciu jest trzykrotnie wyższa niż przed rokiem (dane dotyczące całego kraju wskazują na sześciokrotny wzrost zachorowań). Od początku zgłaszania (tj. od 1 października 2002 r.) do 7 marca zarejestrowano 8.429 grypowych „przypadków”, wśród których dzieci do lat 14 było 5.163 (dziesięcioprocentowo wymagało hospitalizacji). W tym samym czasie w roku 2002 zgłoszono 3.261 chorych na grype, w tym 1.545 dzieci.

Ze względu na małą liczbę uczniów zamknięto już niektóre szkoły. Kilka dni przerwy w nauce mieli m.in. uczniowie z Brzozowa, Przysietnicy i Humnisk. Sanok

– jak na razie – dość skutecznie opiera się grypie, choć w niektórych szkołach „ubyttek” uczniów jest dość znaczny. Sporo pacjentów pojawia się też w przychodniach.

– Obserwuję dość znaczący wzrost zachorowań – dziennie przyjmuję około 50 dzieci. Nie wszystkie jednak przypadki dotyczą grypy, której najbardziej typowymi objawami są: wysoka gorączka, bóle mięśni i wymioty. Spora część zgłaszających się cierpi na przeziębienia. Proponowałabym, aby rodzice starszych dzieci, które poza gorączką nie mają innych objawów grypy – poczekał z wizytą u lekarza 2-3 dni, pozostawiając dziecko w domu i podając mu witaminy, dużo płynów oraz leki przeciwgorączkowe. I dopiero, kiedy nie będzie poprawy, zgłaszali się do lekarza. Uważam, że byłoby to bardziej rozsądne właśnie ze względu na grype, którą bardzo łatwo zarazić się w poczekalni od innych chorych – stwierdziła Małgorzata Jórasz, pediatra z Przychodni Rejonowej nr 1.

Turnusy rehabilitacyjne

Zarząd Rejonowy Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków wspólnie z Sanatorium Uzdrawiskowym „Ela” w Polańczyku zaprasza na turnusy rehabilitacyjne dla osób mających problemy z przemianą materii, schorzeniami narządów ruchu i schorzeniami dróg oddechowych.

Planowane terminy turnusów: 5-18 maja, 9-22 czerwca, 1-14 września, 29 września – 12 października. Odpłatność wynosi 840 zł, za wyjątkiem turnusu październikowego, który będzie kosztował 750 zł. Osoby spełniające kryteria mogą ubiegać się o dofinansowanie z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie (warunkiem jest orzeczenie o niepełnosprawności, złożenie wniosku i dochód nie przekraczający w przy-

padku osób samotnych 75 proc. przeciętnego wynagrodzenia, a w przypadku osób wspólnie gospodarujących 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia). Do odpłatności za turnus dolicza się opłatę klimatyczną w wysokości 2 zł za jeden dzień. Szczegółowe informacje można uzyskać w czwartki, w godz. 10.00-12.00 pod numerem 464-90-58 lub od 20.00 do 22.00, tel. 463-10-95 lub 466-63-22. (jz)

Wybory u przewodników

Absolutorium dla ustępującego zarządu, wybór nowych władz, zatwierdzenie planów pracy na rok bieżący i wręczenie odznaczeń były głównymi tematami walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego Koła Przewodników Beskidzkich i Terenowych Ziemia Sanocka przy Oddziale PTTK w Sanoku, które odbyło się (28 lutego) w II Liceum Ogólnokształcącym.

Sprawozdanie z działalności zarządu Koła w roku 2002 złożył prezes Andrzej Radwański, który wśród najważniejszych spraw, jakimi zajmowano się w minionym okresie wymienił m.in.: realizowanie zaplanowanych szkoleń teoretycznych i wycieczek szkoleniowych, prowadzenie systematycznej analizy i kontroli stanu funduszu przewodnickiego, starania o właściwą oprawę krajoznawczą dla wszystkich organizowanych imprez szkoleniowych.

Po udzieleniu zarządowi absolutorium (jego członkowie otrzymali podziękowania i książki), przystąpiono do wyboru nowych władz. Prezesem został ponownie Andrzej Radwański, a do zarządu weszli: Jan Chrobaczyński, Wiesława

Zuba, Andrzej Czech, Wiesław Sternik, Wojciech Wesolkin i Hubert Ossadnik.

W dowód uznania wyróżniającym się członkom Koła wręczono odznaki i dyplomy. Otrzymał je: Krzysztof Prazjner i Andrzej Radwański (Złota Odznaka Honorowa PTTK), Wiesława Zuba, Jan Chrobaczyński i Zenon Michalczuk (Srebrna Odznaka Honorowa PTTK), Jan Zajdel (Złota Odznaka za Pracę z Młodzieżą), Wiesław Sternik i Andrzej Czech (Srebrna Odznaka za Pracę z Młodzieżą), Janina Sternik (Dyplom Zarządu Głównego PTTK). Specjalnymi dyplomami uhonorowano również sympatyków Koła oraz osoby, które pomogły w jego działalności. (jot/

Dokarmianie i antykoncepcja

Spoleczne Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Sanoku kontynuuje akcję dokarmiania kotów dziajkowych (jest ich około 100). W drugim jej etapie (luty) działania STOnZ wspomogły następujące szkoły, które przekazały karmę bądź pieniądze na jej zakup: Zespół Szkół Technicznych (2 kg i 50 zł), Gimnazjum nr 4 (0,4 kg i 20 zł), II LO (5,5 kg), SP nr 2 (1,8 kg i 97 zł), Zespół Szkół Ekonomicznych (12,5 kg) i SP nr 1 (85 zł). Akcję wspomaga również Zespół Szkół Mechanicznych, który prowadzi jeszcze zbiórkę na swoim terenie.

– Dziękujemy wychowawcom, dzieciom i młodzieży, którzy pamiętali o bezdomnych zwierzętach, oraz tym wszystkim osobom, które podjęły się trudnego obowiązku ich codziennego dokarmiania. Za pośrednictwem Tygodnika składamy też serdeczne podziękowania Radzie Miasta i Panu burmistrzowi Wojciechowi Blecharczykowi za pomoc materialną w zakupie dużej ilości karmy oraz sfinansowanie antykoncepcji kotek dziajkowych. Wpłyne to na zmniejszenie ich populacji, z czego na pewno będą zadowoleni dziajkowicze. Chcę podkreślić, że jest to duża pomoc dla Towarzystwa i miła niespodzianka, ponieważ po raz pierwszy w okresie naszej 9-letniej społecznej działalności władze miasta pomogły w dokarmianiu bezdomnych zwierząt – stwierdziła Krystyna Harna, prezes sanockiego STOnZ. (oprac. /k/

Nie wszędzie drogo

W ostatnim „TS” zamieściliśmy sygnał Czytelnika, który twierdził, że w Sanoku jest najdroższa w okolicy benzyna i zastanawiał się, dlaczego tak się dzieje. Nie był to zresztą pierwszy sygnał w tej sprawie. W ubiegłym roku zamieściliśmy na naszych łamach dość obszerny zestawienie cen paliwa ze stacji w różnych miejscowościach, które w pełni potwierdziło zastrzeżenie innego Czytelnika. Kierowca ten również zwracał uwagę na nienaturalnie wysoki poziom cen w naszym mieście. Po ostatniej publikacji okazało się jednak, że i w Sanoku można kupić benzynę po cenach nie odbiegających od przeciętnej, a nawet ciut taniej. Stacja ta jest własnością Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Mostowych. Mężczyzna, który do nas zadzwonił twierdził, że np. benzynę „95” albo olej można kupić tam nawet taniej niż w okolicznych miejscowościach. (z)

KRZYŻÓWKA NR 11

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15, ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST
FOTO-CENTRUM
Janusz Nicko
Sanok,
ul. 3 Maja 21

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłówie.

ODTWARZANIE DAWNYCH PRZEZCIE	LIPIA NA MAPIE WYPUSTKA NERWOWA	WIELKA RZKA W AMERYCE POLUDN.	2	DLUGI O-GON SUKNI PASTEWNA USUNIECIE CZEGOS LAMANIEM	28	KOCHANEK
8				KTOS MAJACY DUZE DOSWIADCZENIE	7	19
KONTROLA PUBLIKACJE						
POWINNIEN KORZYSTAC Z RAD PRAKTYKA CZERWONY KAMIEN	18	21			10	NACZYNNIE DO SZLACHTNYCH TRUNKOW
				LACHMAN		14
				BARDOZO ZARAZLIWA CHOROBA	DYLETANT	15
SWIETA KSIEGA ISLAMU	4	27			11	CZESC SZTUKI TEATRALNEJ
WLADY-SLAW, POETA NP. WRÓBEL				KRAJ ZWIĄZKOWY W NIEM-CZECH		
DOLNA CZESC DACHU	SOL LUB ESTER KWASU AZOTOWEGO	AURA		PIENIEK LASEK	24	22
				SPRZEDA- JE KRA-DZIOINE RZECZY	29	
ZATYCZKA BECZKI	9			CZESC WYSCIGU		26
GIMNAS-TYKA HINDU-SOW	3			FILOZOF I MATE-MATYK Z MILETU		5
NASTRÓJ POWAGI	13				16	IMIE SARI, SPIE-WACZKI
GRUBA GALAZ	SOLENI-ZANTRKA Z 23 XI					23
				OSOBA, Z KTORA NIKT SIĘ NIE LICZY	6	17
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29						

Rozwiązanie krzyżówki nr 9:

KTO SIĘ MYJE, TEN DŁUGO ŻYJE

1. Magdalena Brzostowska, ul. 3 Maja 1/5, 2. Dorota Kalinowska, ul. Robotnicza 5/29, 3. Kazimierz Kogut, ul. Kochanowskiego 6a/28.

KASY FISKALNE 899 zł

Sanok, Kazimierz Wielkiego 6 4642250
Lesko, Rynek 8 4698844
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

Złota Dziesiątka 2002

(miejsca od 11 do 30)

11. Witold Paryżak (żeglarstwo, Albatros) – 4809 pkt.,
12. Arkadiusz Burnat (hokej, KH Sanok) – 4196,
13. Robert Kustra (łyżwiarstwo szybkie, Górniki) – 4119,
14. Piotr Łuczka (futbol, Stal Herb) – 4105,
15. Edmund Kramarz (lekkoatletyka, niezrzeszony) – 3903,
16. Daniel Niemczyk (futbol, Stal Herb) – 3835,
17. Paweł Kosiba (futbol, Stal Herb) – 3740,
18. Edyta Dubiel (tenis, Sanocki Klub Tenisowy) – 3621,
19. Bogusław Rapała (hokej, KH Sanok) – 3594,
20. Mateusz Wawrzyński (kolarstwo, Elcom-MOSiR) – 3532,
21. Ryszard Cieślak (wędkarstwo, koło nr 1) – 3527,
22. Grzegorz Szmiłk (wędkarstwo, koło nr 1) – 2929,
23. Robert Kluska (ciężary, Elcom-MOSiR) – 2920,
24. Bartłomiej Haduch (łyżwiarstwo szybkie, Górniki) – 2899,
25. Julian Bartkowski (tenis, Sanocki Klub Tenisowy) – 2825,
26. Gracjan Nazarkiewicz (wędkarstwo, koło nr 1) – 2786,
27. Robert Kostecki (hokej, KH Sanok) – 2669,
28. Józef Sokołowski (ciężary, Elcom-MOSiR) – 2405,
29. Grzegorz Krzysztyński (wędkarstwo, koło nr 3) – 2104,
30. Eugeniusz Czerepaniak (tenis, Sanocki Klub Tenisowy) – 2084.

SIATKÓWKA

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Po jednej wygranej

W kolejnych pojedynkach ligowych rywalizowały drużyny młodziczek oraz kadetek. Młodziczki pokonały zespół Stali Nowa Dęba, natomiast kadetki pokonały drugą drużynę MKS-u Łańcut i doznały porażki z pierwszym zespołem.

Młodziczki

STAL NOWA DĘBA – SANOCZANKA SANOK 1-2 (24, -23, 10)

Sanoczanka: Pietryka, Drwięga, Mielecka, Karolczuk, Bryndza, Fedczak oraz Bajger (libero), Haduch.

Nasze młodziczki w miniony weekend rozegrały tylko jedno spotkanie, bowiem do Nowej Dęby, gdzie rozgrywany był turniej, nie dojechały siatkarki Stali Tarnobrzeg. Nasze siatkarki rywalizowały więc jedynie z miejscową drużyną Stali. Trzeba przyznać, że spotkanie to stało na wysokim poziomie. Pierwszego seta wygrały podopieczne Wiesława Semeniuka, choć trzeba dodać, że przez całą partię mieliśmy kilkupunktową przewagę, którą roztrwoniliśmy w samej końcówce. W drugim secie sytuacja była podobna, bowiem nasze siatkarki prowadziły 20-17 i w samej końcówce oddały miejscowym inicjatywę i tym razem górą były gospodynie. W decydującej partii przy stanie 4-3 dla miejscowych nastąpił zryw naszych siatkarek, które zdobyły osiem punktów z rzędu i nie dały już sobie odebrać zwycięstwa. W naszym zespole za skuteczną zagrywkę i świetną grę w polu wyróżniła się **Marzena Mielecka** oraz skuteczna zarówno w ataku jak i bloku **Barbara Bryndza**.

Tabela: 1. AKS (16 32 32-1); 6. Sanoczanka (17 27 24-16).

Kadetki

SANOCZANKA SANOK – MKS II ŁAŃCUT 2-1 (-22, 19, 10)

SANOCZANKA SANOK – MKS I ŁAŃCUT 0-2 (10, 16)

Sanoczanka: Latoś, Nowak, Rojek, Zajac, A. Szmyd, R. Szmyd oraz Iwańczyk (libero), Paszkiewicz, Karaczkowska.

Ostatni turniej rozegrany został w Jasle, a rywalkami naszych kadetek były dwie drużyny MKS-u Łańcut. Pierwotnie turniej ten miał być rozegrany we wcześniejszym terminie, jednak został on przełożony ze względu na choroby zawodniczek z Łańcuta. Spory wpływ na to miała absencja w tych pojedynkach libero **Doroty Krawczyk**, która z konieczności zastąpiła na tej pozycji zawodniczką z pola. Ponadto **Anna Szmyd** i **Renata Paszkiewicz** zagrały przeziębione, co również wpłynęło na postawę naszych siatkarek w obu pojedynkach. W naszym zespole wyróżniła się **Agnieszka Latoś**, naszego trenera **Wiesława Semeniuka** zajęcie czwartego miejsca w stawce 16 drużyn należy ocenić jako ogromny sukces. Jest to bowiem najlepsza lokata naszego zespołu w tej kategorii wiekowej. Pamiętajmy, że przed dwoma laty tytuł Mistrza Polski kadetek zdobyła drużyna MOSiR-u Jasło, a w ubiegłym sezonie wicemistrzem kraju został zespół MKS-u Łańcut.

Tabela: 1. MKS I (7 12 12-4); 4. Sanoczanka I (7, 11, 9-9).

Liga sanocka

Zwycięstwa faworytów

Rozgrywki ligowe powoli wchodzą w decydującą fazę. Po raz drugi z rzędu bliska wygrania seta była drużyna Urzędników.

W ubiegłym tygodniu drużyna Urzędników była o krok od wygrania seta z zespołem Czerkiesów. W ostatniej kolejce byli blisko wygrania partii w pojedynku przeciwko ekipie Straży pożarnej. Miejmy nadzieję, że w najbliższym meczu ekipa wódaty miasta dopnie swego i sięgnie po pierwszą wygraną w rozgrywkach. W innych spotkaniach również wygrywali faworyci, chociaż większych emocji spodziewano się w pojedynku Eldomu z Nowsanem.

ELDOM – NOWSAN 2-0 (17, 22)

CZERKIESY – JUNIORZY 2-0 (19, 13)

MANSARD – SANFOT 2-0 (18, 14)

STRAŻ POŻARNA – URZĘDNICY 2-0 (15, 24)

POGLESZ – NAFTA 2-0 (18, 21)

Dzisiaj grają: Mansard z Urzędnikami i Juniorzy z Pogleszem w SP1 (19.0) oraz Dąbrówka z SanFotem, Błonie ze Strażą Pożarną i Nafta z Wójtostwem w SP3 (17.45).

Jak co roku rozlosowaliśmy nagrody dla Czytelników, biorących udział w dziewiątym już plebiscycie na najpopularniejszych sportowców Sanoka.

Najbliżej trafnego wytypowania Złotej Dziesiątki były cztery osoby, spośród których wylosowaliśmy kupon należący do Anny Szawłowskiej (Sanok, ul. Lipińskiego 85). Pani Ania otrzymuje nagrodę w postaci weekendu dla dwóch osób w Hotelu Górskim PTTK w Ustrzykach Górnych (z wyłączeniem okresu długiego weekendu majowego i czerwcowego oraz miesięcy wakacyjnych tj. lipca i sierpnia br.). Autorke szczęśliwego kuponu prosimy o zgłoszenie się do redakcji po odbiór potwierdzenia wygranej.

Pozostałych 22 nagród (wśród których znajdują się karnety na basen, bilet na wszystkie trasy MKS, prenumerata „TS”, kalendarze, parasolki, atrakcyjne gadzety) nie przydzieliliśmy konkretnym osobom, pozostawiając możliwość wyboru na zasadzie „kto pierwszy, ten lepszy”. Nagrody można odbierać już od dziś (od godz. 8.00) do przyszłego piątku (do 16.00).

Lista nagrodzonych Czytelników:

Tomasz Milczanowski, ul. I Armii Wojska Polskiego 4/9, **Mateusz Starościk**, ul. Krzywa 4/17, **Magdalena Brejta**, ul. Jana Pawła II 45/2, **Łukasz Sobolewski**, ul. Zielona 41/14, **Romana Komańska**, Posada Zarszyn 114, **Jacek Grześków**, ul. Przemyska 22, **Tomasz Ślusarczyk**, ul. Cegielniana 18/35, **Róża Raczkowska**, ul. Kochanowskiego 7/12, **Ewa Hydzik**, ul. Słowackiego 21, **Ireneusz Majka**, ul. Żwirki i Wigury 7, **Krysia Morawska**, Prusiek 68, **Julita Kwolek**, ul. Młynarska 15a, **Bolesław Cecuła**, ul. Staszica 6/1, **Andrzej Sobolak**, ul. Bojko 10, **Greta Leśniak**, ul. Stara 4/24, **Zenon Chabros**, ul. Sobieskiego 18/7, **Agnieszka Wychowanek-Strzałko**, ul. Orzeszkowej 3/6, **Irena Gliściak**, Jędruszkowce 20, **Aneta Juchna**, ul. Wałowa 1/6, **Janusz Ziembicki**, Al. Szwajcarii 8/65, **Beata Biega**, Trepcza, ul. Kwiatowa 4, **Danuta Marcinko**, ul. Prugara-Ketlinga 12/2.

Automobilizm

Nasi w Krośnie

Cztery sanockie załogi brały udział w krośnieńskim Rajdzie Samochodowym „Polonez” rozgrywanym (9 bm.) w ramach KJS-u.



Alfa romeo Dariusza Capa dobrze radziła sobie w manewrach między pacholkami.

Podobnie jak i reszta zawodników mieli oni do pokonania 9 Odcinków Specjalnych, w tym 3 górskie. Musieli również wykazać się precyzją prowadzenia samochodu na próbach sprawnościowych między pacholkami.

Wyniki: **Dariusz Cap** i **Tadeusz Jamroga** (alfa romeo 33) – 4 miejsce w klasie IV i 7. w klasyfikacji generalnej; **Dariusz Niemczyk** i **Leszek Kuzicki** (audi A4) – 6 w kl. IV i 13. w generalnej; **Marian Kaszycki** i **Konrad Milczanowski** (opel kadett) – 8 w kl. II i 24. w generalnej; **Tymoczko Maciej** i **Katarzyna Sabat** (peugeot 405) – nie ukończyli z powodu awarii samochodu. (mt)

Tenis stołowy

Wyjazdowe zwycięstwo

JASIOŁKA SZEBNIE – UKS G3 OLIMP SANOK 8-10
Punkty: Maciejewski 3,5, D. Witka 3,5, B. Witka 1,5, Biega 1,5.

W kolejnym wyjazdowym spotkaniu zwycięstwem odnieśli nasi tenisiści stołowi, którzy w zwycięstwie pojedynku pokonali w Szebniach miejscową Jasiołkę 10-8.

Zespół Jasiołki przed tym spotkaniem legitymował się identycznym dorobkiem punktowym co nasi tenisiści, ale miał gorszy bilans setów, więc w tabeli plasował się tuż za naszym zespołem. Po pierwszych meczach singlowych był remis 2-2, ale wygrane dwa pojedynki debiutowe dały naszym dwupunktowe prowadzenie, którego nie oddaliśmy już do końca spotkania. W naszej drużynie bardzo dobrze zegrali, zwłaszcza w pojedynkach singlowych **Bogdan Maciejewski** i **Dawid Witka**.

W niedzielę UKS G3 podejmuje (godz. 11.00) drużynę wicelidera Orła Przeworskiego. W przypadku zwycięstwa nasi tenisiści awansują na drugie miejsce w ligowej tabeli.

Kolumnę opracował
GRZEGORZ MICHALEWSKI

Karate

Złoty Wiszyński, brązowy Górniak

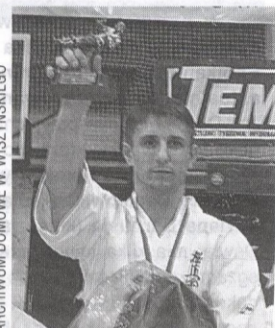
W Tarnowie rozegrano XIII Mistrzostwa Polski Południowej w Kyokushin Karate. W zawodach wystartowało trzech zawodników Sanockiego Klubu Karate: **Waldemar Wiszyński** oraz dwaj debiutanci **Paweł Górniak** i **Orest Skrijka**. Najlepiej w mistrzostwach zaprezentował się **Wiszyński**, który w kategorii do 80 kg zdobył złoty medal, natomiast w kat. do 75 kg brąz wywalczył **Górniak**. W zawodach, z powodu kontuzji, nie wystartował **Artur Szychowski**.

W mistrzostwach wystartowało 112 zawodników z 22 klubów. Cała trójka naszych karateków wystartowała w kategorii kumite, czyli walki. W kat. do 70 kg Skrijka w pierwszej rundzie pokonał zawodnika z Tarnowa, ale w następnej przegrał z **Kamiłem Mazurem** z Kielc.

Z kolei Górniak w pierwszej walce wygrał z zawodnikiem z Kielc, w następnej okazał się lepszy od **Zbigniewa Gągoli** z Nowego Sącza. Niestety, w walce o finał przegrał z **Marcinem Grzegórką** z Tarnowa i ostatecznie został sklasyfikowany na 3 miejscu. Na marginesie dodajmy, że kategorię tę wygrał Grzegórkę.

Dla Wiszyńskiego start w tej kategorii wagowej był debiutem, więc tym bardziej cieszy mistrzowski tytuł. Dwie pierwsze walki z zawodnikiem z Sandomierza i **Krzysztofem Dusito** z Jarosławia nasz karateka wygrał przed czasem. W półfinale „Wiera” miał zmierzyć się z **Marcinem Koziółem** z Kielc, ale rywal w ogóle nie przystąpił do walki. W finale przeciwnikiem Wiszyńskiego był **Tomasz Kałuża** z Kielc, jednak walka ta nie trwała zbyt długo, bowiem klubczanina z pojedynku bardzo szybko wycofał jego trener klubowy.

– Mistrzostwa te miały na celu sprawdzenie formy moich podopiecznych – mówi trener SKK **Henryk Orzechowski**. – Udany występ na swoim koncie zaliczyli zarówno Górniak jak i Skrijka, dla których był to debiut w tego typu zawodach. Cieszy mnie wysoka forma Wiszyńskiego, który wspólnie z **Arturem Szychowskim** wystartuje w Mistrzostwach Polski. Rozegrane zostaną one pod koniec marca w Warszawie.



Waldemar Wiszyński

Short track

Basia znowu z rekordem

W Białymstoku odbyły się finałowe międzynarodowe zawody „Maple Cup”, w których udział wzięła czwórka zawodników ELCOM-u MOSiR. W zawodach tych wystartowało łącznie ponad 200-stu zawodników z 10 krajów. Po raz kolejny świetnie spisała się **Barbara Kobylakiewicz**, która ponownie poprawiła należący do niej rekord Polski na 500 metrów w swojej kategorii wiekowej.

Nasza młoda zawodniczka dystans ten pokonała w znakomitym czasie – 49,61 sek. Wynik ten jest aktualnie 6 wynikiem wśród seniorów, więc tym bardziej należy się słowa uznania dla podopiecznej **Romana Pawłowskiego**. Kobylakiewiczówna była dwukrotnie trzecia na 500 i 800 metrów, co ostatecznie dało jej taką samą lokatę w wieloboju. W tej samej kategorii (junior D) wystartowały także **Magdalena Szwałik** i **Natalia Michalik**. Pierwsza z nich w wieloboju sklasyfikowana została na 5 pozycji (7-8. na 500 i 4. na 800 m), natomiast druga w wieloboju uplasowała się na 8 miejscu (na 500 m odpadła w półfinale, a na 800 w ćwierćfinale). W zawodach udział wzięła również **Anna Kobylakiewicz**, która rywalizowała w kategorii junior E. i swoje starty na dystansach 333 i 500 m kończyła w półfinale, co dało jej ostatecznie 6 miejsce w wieloboju.

Jutro na Torsanie rozegrane zostaną Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików. Początek godz. 9.00.

Zapowiedzi

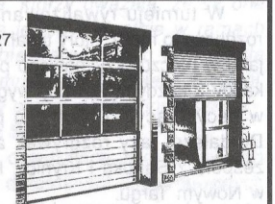
Począwszy od najbliższej srody (19 marca) organizowane będą Mistrzostwa Sanoka w unihokeju klas V. Turniej będzie odbywał się co tydzień w innej szkole podstawowej, natomiast wielki finał odbędzie się 16 kwietnia w SP 1 w Sanoku. Zawody rozgrywane będą systemem każdy z każdym. Organizatorem turnieju jest **Dariusz Finec**, nauczyciel wychowania fizycznego w SP 1. Patronat nad imprezą objął Urząd Miasta oraz Starostwo Powiatowe.



SANOK, ul. Przemyska 24 B
tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227
SYSTEMY BRAM I ROLET

BRAMY SEGMENTOWE
PRZEMYSŁOWE I GARAŻOWE
BRAMY ROLOWANE I ROLETY

Bezpłatna Infolinia 0 800 136 869



HOKEJ

I liga finał play-off

Orlik na razie lepszy

ORLIK OPOLE – KH SANOK 5-1 (1-0, 3-1, 1-0)

1-0 Bernacki – Noworyta (16), 2-0 Radwan – Sobala – Noworyta (25), 3-0 Bernacki – Radwan (33), 4-0 Radwan – Bernacki (40), 4-1 Galant (40), 5-1 Grochowicz – Panek – Kukulski (56). KH: Janiec – Rapała, Ciepły; Burnat, Krauze; Mika, Samek oraz Pastuszek, Krzanowski – J. Grzesik, Piecuch, Dzoń; P. Karnas, T. Mermer, Galant; G. Karnas, Kostecki, Miśków oraz Janik. Sędziowali: Michał Szołt oraz Piotr Madeksza i Sebastian Molenda (wszyscy Sosnowiec). Kary: Orlik: 47. min (w tym kara meczu dla Połęczarza) i 10. min za niesportowe zachowanie dla Wojtasiaka) – KH: 35. min (w tym kara meczu dla Miśkowskiego). Widzów: 300. Stan play-off: 1-0 dla Orlika.

W pierwszym finałowym spotkaniu o awans do hokejowej ekstraklasy zespół Orlika Opole pokonał drużynę KH Sanok 5:1. Spotkanie zostało rozegrane w Oświęcimiu, gdyż lodowisko w Opolu aktualnie jest remontowane.

Do Oświęcimia przyjechały spore grupy sympatyków zarówno z Sanoka jak i Opoli, które, co warto podkreślić, kulturalnie dopingowały swoje zespoły. W pierwszym pojedynku w naszym zespole zabrakło **Dariusza Demkowicza** (sprawy zawodowe), **Grzegorza Brejty** (choroba), **Adriana Barnusia** (kontuzja), natomiast **Krzysztof Krauze** dojechał do Oświęcimia kilka minut przed meczem, gdyż wcześniej zdawał próbny egzamin dojrzałości. Wobec takich osłabień trener **Tadeusz Garb** musiał dokonać sporych zmian w składzie. Na domiar złego już w 15. min do szatni udał się **Łukasz Miśków**, którego wspólnie z **Tomaszem Połęczarzem** arbitrowi **Michał Szołt** z Sosnowca odesłał do szatni za bójkę. Do tego momentu gra była wyrównana. Niestety, kilkadziesiąt sekund po tym, jak arbitrowi narażony na obu krawkich hokeistów kary meczu, fatalny błąd popełniła defensywa sanocka, która nie upilnowała **Rafała Bernackiego**. Napastnik Orlika otrzymał idealne podanie od **Patryka Noworyty** i w sytuacji sam na sam nie dał najmniejszych szans bramkarzowi **Łukaszowi Jańcowi**.

Wysoki lot Orlika

KH SANOK – ORLIK OPOLE 0-7 (0-2, 0-1, 0-4)

Bramki: 0-1 Stachura – Mętel – Talaga (15), 0-2 Sobala – Radwan (18-w przew.), 0-3 Wojtasiak – Mętel – Połęczarz (30-w przew.), 0-4 Wojtasiak – Połęczarz (45-w przew.), 0-5 Połęczarz – Talaga – Stachura (45-w przew.), 0-6 Bernacki – Sobala – Radwan (47), 0-7 Bernacki – Radwan – Maj (50). KH: Janiec – Ciepły (2), Rapała (2); Burnat (2), Krauze; Samek, Mika oraz Pastuszek, Krzanowski – Dzoń, Piecuch, J. Grzesik; G. Karnas, Kostecki, Miśków (2); P. Karnas, T. Mermer, Galant (4) oraz D. Demkowicz, Janik. Sędziowali: Jacek Chadziński (Kraków) oraz Przemysław Kępa i Jacek Rokicki (obaj Nowy Targ). Kary: KH: 12. min; Orlik: 8. min. Widzów 2500. Stan rywalizacji play-off 2-0 dla Orlika.

W drugim pojedynku finałowym play-off po raz drugi lepszy okazał się zespół Orlika Opole, który pewnie pokonał KH Sanok 7-0. Podopiecznym Krzysztofa Pawłowskiego do awansu brakuje już tylko jednego zwycięstwa.

Na Torsanie zjawia się rekordowa liczba kibiców, która liczyła, że nasi hokeiści zdołają pokonać zespół Orlika. Pierwsze minuty spotkania zdawały się potwierdzać te przewidywania, bowiem to właśnie nasz zespół od pierwszych minut rzucił się do zdecydowanych ataków. Rozpoczęło się od niecelnego strzału **Grzegorza Karnasa**, później kiedy graliśmy w przewadze (na ławce kar **Bartłomieja Talaga**) dwukrotnie groźnie strzelali **Arkadiusz Burnat** i **Piotr Ciepły**, jednak w obu przypadkach udanymi interwencjami popisywał się **Piotr Jakubowski**. W 5. min bliski zdobycia bramki był **Robert Kostecki**, ale jego strzał z kilku metrów był minimalnie niecelny. W odpowiedzi groźnie strzelał **Jakub Radwan**, na szczęście **Łukasz Janiec** był na posterunku. W 12. min **Grzegorz Galant** zdołał już minąć Jakubowskiego, jednak został zablokowany przez obrońców. Trzy minuty później **Mariusz Mętel** podał do **Wojciecha Stachury**, ten na pełnej szybkości minął **Krzysztofa Krauzego** i mocnym strzałem pod poprzeczkę zdobył pierwszego gola dla swojej drużyny. Kilka minut później na ławce kar za opóźnianie gry powędrował **Łukasz Miśków** i zespół gości grając w przewadze zdobył drugą bramkę, której autorem był **Grzegorz Sobala**. Jeszcze w tej tercji opalanie mogli zdobyć dwie bramki, ale Janiec w świetnym stylu obronił strzały **Roberta Grochowicza** i **Rafała Bernackiego**.

Na początku drugiej tercji przed szansą zdobycia kontaktowej bramki stanął Galant, ale nie zdołał pokonać Jakubowskiego. W 28. min groźnie strzelał Radwan, tym razem Janiec nie dał się zaskoczyć. Skapitulował jednak dwie minuty później, kiedy to graliśmy w kolejnym osłabieniu, a trzecią bramkę dla gości zdobył **Daniel Wojtasiak**. Po tym trafieniu stworzyliśmy sobie trzy znakomite sytuacje bramkowe, lecz strzały **G. Karnasa** oraz jego brata **Piotra** były niecelne, natomiast uderzenie **Tomasza Mermera** obronił golkeeper Orlika. W 37. min sam na sam z Jańcem

Na początku drugiej tercji mogliśmy doprowadzić do wyrównania. Zza bramki podawał **Grzegorz Karnas**, ładnym strzałem popisał się **Robert Kostecki**, jednak bramkarz **Piotr Jakubowski** popisał się znakomitą interwencją. W odpowiedzi Noworyta wyprowadził szybką akcję, podał do **Grzegorza Sobala**, który dostrzegł niepilnowanego **Jakuba Radwana**, a ten nie miał problemów z umieszczeniem krążka w bramce. W 26. min dwiema udanymi interwencjami popisał się Janiec, który obronił strzały **Wojciecha Stachury** i Noworyty. Kilka minut później **Krzystian Samek** podał do **Tomasza Mermera**, ten wjechał do tercji obronnej gospodarzy i mocnym strzałem z dalszej odległości próbował zaskoczyć Jakubowskiego, jednak ten był na posterunku. W 33. min za bramką Jańca po raz trzeci zapaliło się czerwone światło. Po szybkiej akcji Radwana skutecznym strzałem popisał się Bernacki. W końcówce obie drużyny zafundowały publiczności sporą dawkę emocji. Najpierw w sytuacji sam na sam z Jakubowskim znalazł się **Michał Janik**, jednak nie zdołał go pokonać. W odpowiedzi Bernacki podał do Radwana, który mimo rozpaczliwej interwencji Jańca zdołał ułokować krążek w bramce. Kilkanaście sekund później pod bramką Orlika powstało ogromne zamieszanie, a najwięcej zimnej krwi zachował **Grzegorz Galant**, który pokonał bramkarza gospodarzy. To trafienie uskrzydliło sanoczan, bowiem jeszcze kilka sekund przed końcem tej odstony drugą bramkę mógł zdobyć Mermer, jednak jego strzał z kilku metrów obronił Jakubowski.

W ostatniej tercji podopieczni Tadeusza Garba postawili wszystko na jedną kartę, gdyż w tym spotkaniu nie mieli już nic do stracenia. Trzeba przyznać, że nasi osiągnęli zdecydowaną przewagę, ale cóż z tego skoro nie potrafili jej udokumentować zdobytymi bramkami. Z drugiej strony trzeba przyznać, że mocnym punktem Orlika był tego dnia Jakubowski, który bronił z ogromnym wyczuciem i szczęściem. W 51. min najbardziej aktywny w tym meczu Mermer miał dwie idealne okazje do zdobycia bramki, lecz dwukrotnie świetnie interweniował bramkarz Orlika. W ostatniej tercji opalanie ograniczali się jedynie do kontrataków, ale Janiec bronil bardzo dobrze. Skapitulował dopiero na cztery minuty przed zakończeniem spotkania, kiedy to **Robert Grochowicz** pokonał go mocnym strzałem z kilku metrów. Po meczu jedna z firm z Opoli ufundowała nagrody rzeczowe dla najlepszych zawodników w obu zespołach. W Orliku najlepszym hokeistą okazał się **Bartłomiej Talaga**, natomiast w naszym zespole bramkarz Janiec.



Tym razem napastnicy SMS-u nie wpisali się na listę strzelców. Na zdjęciu od lewej: Artur Dzoń, Maciej Piecuch i Jarosław Grzesik.

znalazł się Mętel, ale nie zdołał go pokonać. W odpowiedzi mocny strzał **Artura Dżonia** odbił Jakubowski.

Dramat naszego zespołu rozpoczął się w ostatniej tercji, kiedy to w ciągu zaledwie 150 sek. straciliśmy trzy bramki. Czwartą bramkę przyjeźni strzelili w momencie, kiedy grali w podwójnej przewadze (na ławce kar Galant i Burnat), a na listę strzelców ponownie wpisali się Wojtasiak. Niespełna 25 sek. później za bramką Jańca po raz szósty zapaliło się czerwone światło, po tym jak mocnym strzałem z linii niebieskiej popisał się **Tomasz Połęczarz**. Kilkadziesiąt sekund później Bernacki otrzymał idealne podanie od Sobala i strzałem z najbliższej odległości nie dał najmniejszych szans Jańcowi. To był nokaut. W końcówce spotkania nasi próbowali zdobyć honorową bramkę, ale strzały **Dariusza Demkowicza** i **Kosteckiego** obronił Jakubowski. W 50. min spod bandy podawał Radwan, a mocnym strzałem po lodzie popisał się Bernacki, który zdobył siódmą bramkę dla swojego zespołu. Jeszcze w końcówce meczu bramkę dla Orlika mógł strzelić **Szczepan Panek**, jednak Janiec nie dał się zaskoczyć.

Nasze nadzieje na awans do ekstraklasy wzrosły po tym, jak wyeliminowaliśmy w trzech meczach Cracovię. Konfrontacja z Orlikiem pokazała, że dwudziestopunktowa przewaga po rundzie zasadniczej podopiecznych Krzysztofa Pawłowskiego nie była dziełem przypadku. Wprawdzie istnieje jeszcze szansa na awans do ekstraklasy, ale ta szansa jest już raczej iluzoryczna. Nasi hokeiści zapowiadają, że w dzisiejszym meczu tanió skóry nie sprzedadzą. Trzymajmy więc za nich kciuki. **Dzisiaj (godz. 17.00) nasi hokeiści zmierzą się w Oświęcimiu z Orlikiem Opole. W przypadku naszego zwycięstwa czwarte spotkanie rozegrane zostanie w niedzielę (godz. 17.00) w Sanoku.**

Wyniki:
Powroźnik Krynica – Śnieżka Dębica 5-2 (mecz); 14-4 (sztafeta);
Niedźwiadki Sanok – HUKS Warszawa 5-1 (m); 13-4 (szt);
Powroźnik Krynica – HUKS Warszawa 7-1 (m); 12-5 (szt);
Niedźwiadki Sanok – Śnieżka Dębica 13-0 (m); 14-3 (szt);
HUKS Warszawa – Śnieżka Dębica 9-7 (m); 6-4 (szt);
Niedźwiadki Sanok – Powroźnik Krynica 4-3 (m); 10-6 (szt);

Tabela:
1. UKS Niedźwiadki Sanok 3 12 59-17;
2. UKS Powroźnik Krynica 3 8 47-26;
3. UKS Warszawa 3 4 26-48;
4. UKS Śnieżka Dębica 3 0 20-61;

Niedźwiadki: **Kacper Rębisz – Radosław Mielniczek, Przemysław Mielniczek, Piotr Bar, Krystian Kornecki, Bartosz Hućko; Radosław Sawicki, Maciej Bielec, Michał Ryński, Dominik Terefinko, Emil Chorążak; Łukasz Żądło, Dawid Buczkowicz, Mateusz Kmiecinski, Mateusz Kuzio, Rafał Gładysz.** Trenerem zespołu jest **Tadeusz Garb**.

FUTBOL

Sparing Stali

Górnik rozgromiony

GÓRNIK STRACHOCINA – STAL HERB SANOK 1-13 (0-9)
Bramki: P. Patronik (61-rzut karny) – Ploucha 4 (31-rzut karny, 42, 44, 65), Sieradzki 3 (3-rzut karny, 15, 37), Drozd 2 (9, 23), Tarnolicki (15), Pelczarski (48), Bieliń (70), Radwański (74). Stal: Płatek – Hodyr, Stefanowski, Węgrzyn, Wróblecki – Kosiba, Pelczarski, Sieradzki (46, Bieliń), Tarnolicki (46, Damian Niemczyk) – Drozd (46, Radwański), Ploucha.

Wynik mówi wszystko. W ostatnim pojedynku przed rozpoczęciem rozgrywek ligowych podopieczni **Andrzeja Łękawskiego** rozgromili V-ligowy Górnik aż 13-1. Cieszy przede wszystkim wysoka forma strzelecka naszego zespołu. Przypomnijmy, że przed tygodniem nasi rozgromili przemyski Czuwaj aż 11-2. W pojedynku w Strachocinie nasi zagrali bez kilku podstawowych zawodników, jednak dublerzy pokazali się z jak najlepszej strony. Warto podkreślić, że cztery bramki w tym spotkaniu zdobył **Jacek Ploucha**.

KADRA PIERWSZEGO ZESPOŁU STALI – HERB SANOK

Bramkarze: **Tomasz Płatek** (1981), **Bernard Sołtysik** ('71); obrońcy: **Łukasz Lubieniecki** ('85), **Piotr Łuczka** ('81), **Piotr Stefanowski** ('74), **Mariusz Sumara** ('78), **Dariusz Wróblecki** ('81), **Robert Ząbkiewicz** ('67); pomocnicy: **Daniel Hodyr** ('81), **Paweł Kosiba** ('81), **Maciej Kuzicki** ('78), **Damian Niemczyk** ('85), **Antoni Pelczarski** ('83), **Maciej Radwański** ('84), **Marek Węgrzyn** ('78); napastnicy: **Krzysztof Drozd** ('82), **Rafał Gęśła** ('86), **Daniel Niemczyk** ('78), **Jacek Ploucha** ('76), **Janusz Sieradzki** ('70), **Witold Tarnolicki** ('79).

Trener: **Andrzej Łękawski**; II trener: **Maciej Błażowski**; kierownik drużyny: **Jerzy Pietrzkiwicz**; prezes klubu: **Józef Konieczny**; wiceprezes: **Bolesław Szybiś**; kierownik klubu: **Leonard Pulnar**.

Przybyli: **Rafał Gęśła**, **Łukasz Lubieniecki**, **Damian Niemczyk**, **Maciej Radwański** (wychowankowie), **Daniel Hodyr** (z rezerwy), **Piotr Stefanowski** (Sanovia Geokart Lesko).

Ubyli: **Krzysztof Furdak** (do rezerwy), **Paweł Stec**, **Łukasz Birek** (obaj Sanovia Geokart Lesko), **Rafał Klimkowski** (Piast Piastów), **Grzegorz Łochański** (Start Rymanów).

Terminarz gier Stali Herb w rundzie wiosennej

*8/9.03	RESOVIA CENOWA BOMBA RESGRAPH RZESZÓW – STAL HERB SANOK
15.03	STAL HERB SANOK – MKS KAŃCZUGA (14.00)
22/23.03	POGOŃ LEŻAJSK – STAL HERB SANOK
29.03	STAL HERB SANOK – RAFINERIA/CZARNI JASŁO (15.00)
5/6.04	WISŁOKA DĘBICA – STAL HERB SANOK
12.04	STAL HERB SANOK – STAL MIELEC (16.00)
19.04	AZS WSSG STRUG TYCZYN – STAL HERB SANOK
26.04	STAL HERB SANOK – SOKÓŁ NISKO (16.00)
30.04	AQUAREL GALICJA CISNA – STAL HERB SANOK
3.05	STAL HERB SANOK – LECHIA SĘDZISZÓW (17.00)
10/11.05	BABIŚ SYRENKA ROŻWIENICA – STAL HERB SANOK
17.05	STAL HERB SANOK – UNIA NOWA SARZYNA (17.00)
24.05	STAL HERB SANOK – KOLBUSZOWIANKA KOLBUSZOWA (17.00)
31.05/1.06	RZEMIEŚLNIAK PILZNO – STAL HERB SANOK
7.06	STAL HERB SANOK – IZOLATOR BOGUCHWAŁA (17.00)
15.06	GÓRNOVIA SMAK-EKO GÓRNO – STAL HERB SANOK
21.06	STAL HERB SANOK – SANOVIA GEOKART LESKO (18.00)

*Pierwsza wiosenna kolejka ligowa została przeniesiona na 2 kwietnia (godz. 16.00).

W związku z fatalnym stanem boisk Wydział Gier Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej podjął decyzję o przeniesieniu drugiej wiosennej kolejki z 15-16 marca na 16 kwietnia. Tak więc pierwsze mecze rundy wiosennej rozegrane zostaną w dniach 22-23 marca.

Łyżwiarstwo szybkie

Awans Mazura

W Heerenveen odbyły się ostatnie zawody o Puchar Świata w łyżwiarstwie szybkim. W zawodach w Holandii wystartowała dwójka naszych panczenistów **Katarzyna Wójcicka** z **Górnika** i **Witold Mazur** ze **Zrywu**.

Więcej powodów do zadowolenia miał Mazur, który zakwalifikował się do Mistrzostw Świata na dystansach, które w najbliższy weekend rozegrane zostaną w Berlinie. Panczenista Zrywu w niemieckich zawodach rywalizować będzie na 5 i 10 km. Mazur w holenderskich zawodach rywalizował na 5 km, gdzie w grupie słabszej zajął czwarte miejsce (6.40.98). Wójcicka startowała również w grupie słabszej, ale na trzech dystansach: 1000, 1500 i 3000 m. Na pierwszym z nich uplasowała się na 10 miejscu (czas 1.22.73), na drugim była 16 (2.06.89), natomiast najdłuższy dystans ukończyła na 7 miejscu (4.23.46).

Kolumnę opracował **GRZEGORZ MICHAŁEWSKI**

Turniej UKS-ów

Niedźwiadki najlepsze

W Sanoku rozegrano turniej minihokeja Uczniowskich Klubów Sportowych. W zawodach udział wzięły drużyny: HUKS Warszawa, Powroźnik Krynica, Śnieżka Dębica oraz Niedźwiadki Sanok.

W turnieju rywalizowano w dwóch konkurencjach: sztafeta oraz rozgrywano mecz, który trwał 18 minut. Zarówno za zwycięstwo w sztafecie, jak i w meczu przyznawano po dwa punkty. Turniej rozgrywano systemem każdy z każdym. Zawody wygrał zespół miejscowych Niedźwiadków, który w decydującym pojedynku pokonał drużynę Powroźnika Krynica 4-3. Do dalszej fazy rozgrywek awansowały dwie najlepsze drużyny, czyli zespoły z Sanoka i Krynicy. Finałowy turniej zostanie rozegrany już jutro w Nowym Targu.